

ROK XLVI

Nr 6 (13863)

Wydanie I,

DZIENNIK POLSKI

KRAKÓW

Poniedziałek 8 I 1990

Cena 200 zł

Musimy pomagać samym sobie

Prymas Polski z okazji święta Trzech Króli

WARSZAWA (PAP). 6 bm. w Archikatedrze Warszawskiej z okazji święta Trzech Króli odprawiona została msza, w której wziął udział prymas Polski kardynał Józef Glemp.

W wygłoszonej homilii nawiązując do darów złożonych narodziłemu Chrystusowi przez trzech króli, prymas przypomniał, że królowi i pokrzywdzonym. Społeczeństwo polskie wielokrotnie pomocy doświadczyło, by przypomnieć czas stanu wojennego i ofiarności płynącą z zagranicy. Ta (Dokończenie na str. 2)

Dziś początek obrad sesji RWPG w Sofii

Co dalej z tworem minionego etapu?

WARSZAWA (PAP). 9 stycznia w Sofii rozpoczyna się posiedzenie 45 sesji Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Sesja jest najwyższym organem RWPG. Obrady będą się toczyć na szczelnie szefów rządów państw członkowskich Rady. Na czele 9-osobowej delegacji polskiej stoi prezes Rady Ministrów Tadeusz Mazowiecki. Towarzyszyć będzie grupa doradców i ekspertów.

Poprzednie, 44 spotkanie na tym szczelnie, odbyło się niemal półtora roku temu w Pradze, w

całkowicie odmiennej od obecnej sytuacji politycznej. Zmiana dotychczasowych struktur politycznych w Polsce, na Węgrzech czy w Czechosłowacji, przemiany w NRD i Bułgarii, a także niedawne obalenie dyktatury Ceausescu w Rumunii, sprawiają, że z większości krajów zameldu-

(Dokończenie na str. 2)

14-15 stycznia 1990

Premier Japonii odwiedzi Polskę

W wywiadzie udzielonym w sobotę PAP premier Japonii Toshiki Kaifu wyraził pogląd, że przemiany, zachodzące w Europie wschodniej są „dramatyczne i historyczne” oraz że będą korzystne dla stabilności i pokoju w całej Europie.

W poniedziałek przywódca japoński udaje się w podróż do kilku krajów europejskich; w dniach 14-15 stycznia złoży wi-

(Dokończenie na str. 2)

E. Szewardnadze z wizytą w Rumunii

I. Iliescu i P. Roman zaproszeni do ZSRR

BUKARESzt (TASS, AFP). Trzygodzinne spotkanie szefa dyplomacji radzieckiej Eduarda Szewardnadze, który jako pierwszy tak wysokiej rangi przedstawiciel ZSRR po obaleniu reżimu Ceausescu przybył z jednodniową wizytą do Bukaresztu, z kierownictwem Rady Ocalenia Narodowego oraz członkami rządu rumuńskiego było poświęcone przede wszystkim stosunkom dwustronnym. E. Szewardnadze

przekazał przywódcę Frontu ustne posłanie M. Gorbaczowa i zaprosił przewodniczącą RFON Iona Iliescu i premiera Petru Romana do złożenia wizyty w ZSRR.

Jak wynika z oficjalnego komunikatu, opublikowanego po zakończeniu rozmów E. Szewardnadze z przewodniczącą RFON I. Iliescu, premierem P. Romanem i ministrem spraw zagra-

(Dokończenie na str. 2)

Jaki kształt przyszłej partii polskiej lewicy?

Uczestnicy XVII Plenum KC PZPR zapoznali się z dokumentami na XI Zjazd

WARSZAWA (PAP). Na XVII i prawdopodobnie przedostatnim posiedzeniu plenarnym zebrał się 6 bm. Komitet Centralny PZPR Celem posiedzenia — jak stwierdził Mieczysław F. Rakowski — było przyjęcie dokumentów sprawozdawczych i programowych na XI Zjazd PZPR, który zapewne zakończy działalność PZPR. I sekretarz KC powiedział, że należy uczynić wszystko, aby Zjazd nie stał się areną kłótni czy swarów aby mimo różnic programowych wyjść ze zjazdu jako jedna partia ludzi pracy zdolna do organizowania polskiej lewicy. W obradach uczestniczyli także członkowie Prezydium Klubu Poselskiego PZPR, Centralnej Komisji Zjazd-

dowej oraz wojewódzkich zespołów delegatów.

Informacje o przygotowaniach do Zjazdu przedstawił Leszek Miller. Jak poinformował, wy-

(Dokończenie na str. 4)

Spotkanie premiera z marszałkiem Senatu

6 bm. prezes Rady Ministrów Tadeusz Mazowiecki spotkał się z marszałkiem Senatu prof. Andrzejem Stelmachowskim. W trakcie spotkania omówiono sprawy związane z przygotowaniem reformy samorządu terytorialnego.

Po ataku na polski statek na Morzu Czerwonym

Nieznany los załogi „Krzywoustego”

GDANSK (PAP). Jak informują Polskie Linie Oceaniczne — nadal nieznany jest los 29 marynarzy i żony jednego z nich (która podróżowała jako pasażer) ze statku „Bolesław Krzywousty” który został odnaleziony bez załogi, z dużymi uszkodzeniami na Morzu Czerwonym, na wodach terytorialnych Etiopii. Niesprawdzone w pełni pogłoski mówią o ataku na polski statek niezidentyfikowanej łodzi motorowej i uprowadzeniu załogi. Jest mało prawdopodobne, by atakującym zależało na ładunku „Krzywou-

stego”, bowiem statek wiozł 1,3 tys. ton wyczesów bawełnianych oraz 4 kontenery wyrobów ceramicznych.

MS „Adam Asnyk”, który odnalazł „Krzywoustego” na mierzwiźnie, nie zdołał nikogo wprowadzić na pokład wraku dla sprawdzenia, co naprawdę się stało, bowiem sam został z brzozy ostrzelany z broni maszynowej i musiał odplynieć. Być może — to jeszcze jedno z przypuszczeń — sprawcami ataku na (Dokończenie na str. 2)

Oświadczenie Unii Polityki Realnej

Jeśli w ciągu 2 miesięcy nie nastąpi liberalizacja w gospodarce, zwrócimy się o rozwiązanie parlamentu

WARSZAWA (PAP). Rada Główna Unii Polityki Realnej, przekazała PAP oświadczenie w którym czytamy:

„Przed miesiącem zapowiedzieliśmy przejście do zdecydowanej opozycji, o ile reforma gospodarcza nie będzie popierała przedsiębiorczości, zamiast tłumaczyć ją w imię równego dzielenia biedy. Tymczasem program rządowo-parlamentarny — blokujące na poziomie afrykańskim — co gorsza uniemożliwiająca działanie bodźców gospodarczych na rynku pracy; jednocześnie utrzymuje monopol na paliwa, a cenę ustala na poziomie o połowę wyższym, niż w USA; utr-

muje monopol i przymus ubezpieczeń, przy bardzo wysokich składkach; nie rozprzeczając firm państwowych w ręce prywatne, a np. ożywia deficytowa Stocznia im. Lenina i utrzymuje wspólnie węgiel i energetykę; nie obniża podatków i nie zmienia ich systemu, horrendalnie je podwyższa, co skłania do zamykania przedsiębiorstw; nie obniża cel, lecz je podwyższa; zamiast wymienialności złotówki ustala kurs dolara, deklarując jego obronę pieniędzmi znow pożyczonymi oraz worowadza przymus odsprzedaży dewiz.

Jeśli w ciągu dwóch miesięcy nie nastąpi wyraźna liberalizacja, zwrócimy się do pana prezydenta o rozwiązanie parlamentu i rozpisanie nowych wyborów. W razie odmowy — postaramy się doprowadzić do referendum w tej sprawie, gdyż jest to ostatnia konstytucyjna możliwość obrony Polski przed upadkiem gospodarczym.”

„Lotem” ... drożej

Warszawa — Kraków za 48 tys. złotych

Polskie Linie Lotnicze „Lot” informują, że z dniem 7 stycznia br. wstąpią lotnicze taryfy pasażerskie na liniach krajowych Orientacyjnie, opłata za bilet lotniczy z Warszawy do Gdańska wynosi 50000 zł, a do Krakowa 48000 zł. Nowe ceny dotyczą obywateli polskich i KDL.

(Dokończenie na str. 2)

Najtaniej — nie palić!

WARSZAWA (PAP). Przedsiębiorstwo przemysłu tytoniowego oraz przedsiębiorstwo handlowo-produkcyjne „Polski Tytoń” w Radomiu poinformowały PAP, że podwyższają z dniem 8 bm. ceny wyrobów tytoniowych produkowanych w kraju średnio o 136,3 proc. i importowanych średnio o 71 proc. I tak np. nowa cena jednej paczki papierosów „popularnych” będzie wynosić 800 zł, „klubowych” 950 zł, „cario” z filtrem acetatowym 2100 zł, „wiarus” w opakowaniu miękkim 1500 zł, a jugostowiańskie „classico” 1900 zł.

Przyczyną podwyższenia cen krajowych wyrobów tytoniowych są wyłączenie rosnące koszty produkcji.

„Bóg-honor-Ojczyzna”

Msza św. w intencji Polski w Gdańsku

GDANSK (PAP). 7 bm. hymnem narodowym w kościele św. Brygidy w Gdańsku rozpoczęła się uroczysta msza w intencji ojczyzny z udziałem oficerów i żołnierzy Wojska Polskiego. Modlono się o pomyślność Rzeczypospolitej. Przed wmurowaną w kościele tablicą ku czci ofiar Katynia złożono kwiaty.

Podczas mszy, którą odprawił proboszcz parafii św. Brygidy ks. Henryk Jankowski, w koncelebrze z kapelanami wojskowymi ks. komandorem Emilem Dybkim i ks. ppłk. Henrykiem Pietrowiczem — nawiązano do najszybszych tradycji i obowiązków żołnierzy wobec narodu i ojczyzny.

Przybyliśmy na tę uroczystą mszę świętą, by zademonstrować wiarę ojców swoich i gotowość służenia ojczyźnie zgodnie z dewizą: „Bóg — honor — Ojczyzna” — powiedział m. in. przedstawiciel 7 Łużyckiej Brygady Obrony Wybrzeża — Niebieskich Beretów.

Po uroczystości w kościele wielotysięczna rzesza wiernych — wśród nich żołnierze — udała się pod Pomnik Poległych Stoczniowców, gdzie złożono wieniec. Delegacja żołnierzy złożyła też wianki kwiatów pod Pomnikiem na Westerplatte, pod Pomnikiem Obronców Poczty Polskiej w Gdańsku i na cmentarzu żołnierzy radzieckich poległych o wyzwolenie Wybrzeża.

Po przywróceniu mniejszości tureckiej praw i swobód

Nacjonalistyczne manifestacje Bułgarów

SOFIA (BTA, TASS, AFP). Po piątkowej fali wieców i demonstracji, jaka przetoczyła się przez wiele miast i regionów Bułgarii, sytuacja w kraju nadal pozostaje napięta. Przyczyną piątkowych wystąpień ludności była przyjęta 29 grudnia ub. r. przez KC BPK, Radę Państwa i Radę Ministrów Bułgarii decyzja o przywróceniu mniejszości tureckiej w Bułgarii wszelkich praw i swobód, a tym samym zaprzestania rozpoczętej w 1984 roku przez reżim T.

Ziwkowa akcji przymusowej asymilacji Turków.

Występujący przeciwko tej decyzji Bułgarzy obawiają się autonomii tureckiej w Bułgarii i przekształcenia kraju w „nowy Cypr”. W sobotę i niedzielę, mimo mroźnej pogody, w wielu miastach LRB nadal odbywały się wiece i demonstracje pod hasłem „Bułgaria — dla Bułgarów”.

(Dokończenie na str. 2)

Czechosłowacka Partia Socjalistyczna o r. 1948

Komunistyczny pucz, nie rewolucja

PRAGA (PAP). Wydarzenia w lutym 1948 roku, kiedy to władze przejęła KPCZ., nie były żadną — jak kłamliwie prezentowano to przez 41 lat — „rewolucją i zwycięstwem ludu pracującego”, lecz przeprowadzonym w stalinowskim stylu puczem komunistycznym — stwierdza oświadczenie Czechosłowackiej Partii Socjalistycznej Komunistycznej — czytamy w oświadczeniu — użyli wszelkich możliwych chwytów dla nielegalnego przechwycenia władzy. Posługiwali się demagogią i terrorem, bezprawnie uzbili oddziały swej milicji ludowej, gwałcili prawa obywatelskie. Luty 1948 r. stał się początkiem totalitarnej dyktatury, która przez 41 lat swego istnienia zdewastowała wszelkie dziedziny życia społeczno-politycznego i gospodarczego.

Krakowscy „Artyści dla Rzeczypospolitej”

Do „Starego” na licytację

(INF. WL.) Coraz częściej będziemy pisać o kolejnych przedsięwzięciach w ramach akcji „Artyści dla Rzeczypospolitej”, która ma wzbogacić Fundusz Daru Narodowego.

Krakowscy twórcy liczą, że m. in. uda się go powiększyć w wyniku wielkiej licytacji, jaka zaplanowana jest na 21 bm. w Starym Teatrze. Co będzie jej przedmiotem? Wszystko, co poszczególne osoby, instytucje państwowe firmy prywatne zechcą na ten cel przynieść. Od samochodu po cenny bibelot... Wszystkie te dobra przyjmowane będą w dniach 12-18 bm. — w godz. 12-15 — w Muzeum Starego Teatru przy ul. Jagiellońskiej podczas dyżurów, które pełnić będą tak znani aktorzy jak A. Polony, D. Pomykala, E. Lubaszenko, J. Treła, J. Radziwiłowicz, J. Błńczycki, J. Peszek, T. Huk, J. Chmiel, J. Fedorowicz i wielu innych. A potem 21 wielka licytacja połączone z występami i rozmaitymi nie tylko artystycznymi niespodziankami...

Krakowscy aktorzy liczą na szczerą pomoc tych, których na to stać, przypominając, że Fundusz Daru Narodowego przeznaczony jest na służbę zdrowiu oświacie i kulturze właśnie.

Przypominamy też o czym już informowaliśmy, że daru przekazane na licytację są zwolnione z podatku dochodowego i że szczególnie we informacje wyszukać można pod numerem tel. 22-71-71. (wak)

Wybory parlamentarne w Rumunii będą odroczone?

Manifestacje w wielu miastach

BUKARESzt (AFP). Wiceprzewodniczący Rady Frontu Ocalenia Narodowego w Rumunii Dumitru Mazilu wyraził opinie, że przewidziane początkowo na kwiecień wybory do parlamentu mogą być przesunięte na późniejszy termin, jeśli taka będzie wola partii politycznych i narodu.

Do dnia dzisiejszego zarejestrowano w Rumunii 7 partii po-

litycznych, z których część uważa, że okres przygotowań do wyborów jest zbyt krótki — oświadczył D. Mazilu w rozmowie z grupą dziennikarzy francuskich. Jeśli partie polityczne będą domagały się odroczenia wyborów zgodzić się na to, pod warunkiem, że wybory będą dobrze zorganizowane i naprawdę wolne.

Przesunięcia terminu wyborów (Dokończenie na str. 2)

Zmiany w Komunistycznej Partii Kuby

Czyżby powiew w Europie?

HAWANA (Reuter). Komunistyczna Partia Kuby ogłosiła w sobotę istotne zmiany w zasadach działalności swych organizacji podstawowych, prowadzące do większego udziału robotników oraz większej swobody i demokratyzacji w wyborach do władz lokalnych. Organizacje partyjne w zakładach pracy, liczące ponad 15 członków zyskały po raz pierwszy możliwość wybierania swych sekretarzy w sposób bezpośredni i tajny, przy czym na każde miejsce muszą kandydować co najmniej dwie osoby.

Dziennik partyjny „Granma” w artykule na pierwszej stronie stwierdza, że zmiany są kontynuacją procesu „oczyszczania”, zapoczątkowanego w 1986 roku przez Fidela Castro w celu poprawy funkcjonowania struktur rządzącej na Kubie partii. W artykule nie znalazła się żadna wzmianka na temat zasadniczych przemian, jakim podlegają obecnie partie komunistyczne w Europie wschodniej.

Premier Węgier zarządził dochodzenie

Kogo inwigiluje służba bezpieczeństwa

BUDAPESzt (APA). Rząd węgierski zarządził dochodzenie w związku z zarzutami jednej z pozaparlamentarnych grup opozycyjnych, iż służba bezpieczeństwa inwigiluje poczynania różnych ugrupowań. Premier Miklos Nemeth przekazał oświadczenie, że wszystkie wyniki dochodzenia zostaną podane do wiadomości opinii publicznej. Szef rządu węgierskiego zdystansował się od wszelkich „nielegalnych aktów, włącznie z tymi, które kiedyś stosowała służba bezpieczeństwa państwa”. Aferę wykryła Liga Młodych Demokratów (FIDESZ) oraz Stowarzyszenie Wolnych Demokratów (SZDSZ).

Od 1 lipca br. — po ustanowieniu samorządu terytorialnego

Prywatyzacja usług weterynaryjnych

WARSZAWA (PAP). Urynkowanie gospodarki żywnościowej i zniesienie systemu dotacji wymusiły reorganizację lecznictwa weterynaryjnego. Zasadniczym rezultatem zmian będzie szeroka prywatyzacja służb weterynaryjnych. Lekarzom i technikom weterynarii przekazane zostaną w ajencję lub dzierżawę

lecznice weterynaryjne — ich dotychczasowe miejsca pracy. Przewidywana reorganizacja, której projekt przygotował resort rolnictwa w porozumieniu z wojewodami nastąpi z dniem 1 lipca br. po ustanowieniu samorządu terytorialnego i własności komunalnej. Wojewódzkie departamenty weterynarii przeka-

zą placówki PZLZ, wraz z całym majątkiem, państwowym organom samorządu terytorialnego. One właśnie będą decydowały jaka forma własności jest najwygodniejsza i najtańsza. Również samorząd będzie zawierał umowy z lekarzami. Poszukiwanie racjonalnych struktur do-

(Dokończenie na str. 4)

REDAKTOR DEPEZOWY PODAJE:

KOMUNISTYCZNA PRASA ZACHODU MA KŁOPOTY

Od nowego roku dziennik „Unsere Zeit” organ Niemieckiej Partii Komunistycznej w RFN, ukazywać się będzie już tylko jako tygodnik. Powód: kłopoty finansowe, które zresztą odczuwa dotkliwie cała partia, a które są jedną z głównych przyczyn pogłębiającego się rozbitcia i skłócenia zachodnoniemieckich komunistów i masowego odpływu członków Pieriestrojka w ZSRR...

AIDS W RUMUNII

5 bm. w Rumunii po raz pierwszy poinformowano oficjalnie o zachorowalności na AIDS. Z komunikatu ministerstwa zdrowia wynika, że w kraju tym od 1985 r. do końca ubiegłego stwierdzono 19 przypadków zachorowań na tę chorobę, z których 11 zakończyły się zgonem chorych. U 55 dalszych osób testy dały wynik pozytywny. 12 spośród nich jest obywatelami i otrzymały nakaz opuszczenia Rumunii. Ponadto u 230 dzieci wykryto wirusa powodującego AIDS.

HYMN NRD ZNOWU Z TEKSTEM

Po 20. latach hymn NRD znów będzie wykonywany razem z tekstem. Decyzją o wykonywaniu hymnu państwa bez słów, podjęta była przed 20 laty świadomie w celu uniknięcia dyskusji nad zdaniami z tekstu hymnu — „Niemcy jedna ojczyzna”. Uznało, że takie słowa mogą być wykorzystywane przez prawicowych ekstremistów i siły nacjonalistyczne. Słowa hymnu NRD zostały napisane przez niemieckiego pisarza Johanna Bechera, późniejszego pierwszego ministra kultury NRD w 1949 roku.

NOWY HYMN USA?

Amerykański hymn narodowy „The star-spangled banner” winien być zastąpiony innym hymnem — tak uważa kongresman Andrew Jacobs ze stanu Indiana. W uzasadnieniu swej inicjatywy ustawodawczej podaje, że w tekście obecnego hymnu wychwala się wojnę, poza tym melodia jest starą piosenką piątkową, do tego angielską.

UJAWNIAJĄ SIĘ SZPIEDZY NRD

Wielu szpiegów NRD na Zachodzie oddało się w ręce władz zachodnoniemieckich po uzyskaniu gwarancji, że nie zostaną pociągnięci do odpowiedzialności — poinformował zastępca szefa kontrwywiadu RFN Hans Frisch. Stwierdził on, że tysiące osób prowadziło na terenie RFN działalność na rzecz wywiadu NRD. Przedstawiciel władz zachodnoniemieckich nie podał liczby szpiegów, którzy się ujawnili.

PRYSKA MIT...

Po otwarciu granicy między NRD a RFN i Berlinem Zachodnim przysłał mit o niezwykłej uczciwości Niemców. W Berlinie Zachodnim, a zapewne także gdzie indziej, nasiliły się kradzieże sklepów dokonane przez obywateli NRD. Pełnej liczby prób kradzieży skienowych podejmowanych przez obywateli NRD nie podaje się. Wiadomo jednak, że spośród 98. przyłapanych na gorącym uczynku osób, które z tego powodu stanęły w trybie przyspieszonym przed sądami zachodnoniemieckimi, aż 69 było właśnie obywatelami NRD.

Opracował: WACŁAW KRUPIŃSKI

Notowania walutowe

Informacje w prasie i TV pomogły. Kto w sobotę miał do sprzedania dolary nie szedł do kantoru, a szukał otwartego banku. Tam bowiem można sprzedać każdą ilość dolarów po oficjalnym kursie 9310 zł. Punkty wymiany walut świecili więc pustkami. Tylko nieliczne zareagowały podniesieniem cen skupu. Np. kantor „Pewexu” przy ul. 18 Stycznia kupował dolary po 9350 zł. Taka też cena obowiązywała w tzw. ruchomych punktach na giełdach samochodowej i sprzętu elektronicznego. Tymczasem wszyscy zastanawiają się jak długo średni, oficjalny kurs dolara wynosić będzie 9500 zł. (Jur)

Czechosłowacja, Bułgaria, NRD

Powstają nowe partie

PRAGA (CTK). W sobotę w Pradze odbyło się spotkanie przedstawicieli komitetów organizacyjnych partii „Zielonych” z różnych regionów Czechosłowacji, którego celem było uzgodnienie działań zmierzających do utworzenia partii „Zielonych”. Osiągnięto porozumienie w sprawie zwołania 17-18 lutego w Brnie pierwszego zjazdu partii.

Święto Trzech Króli

(Dokończenie ze str. 1)

kże Polacy nie pozostali obojętni na nieszcześcia innych; w ostatnim okresie pomagali ludności dotkniętej trzęsieniem ziemi w Armenii i ofiarom wydarzeń w Rumunii. Teraz musimy pomagać samym sobie. Trudna sytuacja ekonomiczna kraju powoduje, że coraz więcej jest w społeczeństwie osób ubogich. Należy udzielić im pomocy. Potrzebny jest również wspólny zborowy wysiłek na rzecz podniesienia kraju z katastrofy gospodarczej. W tym celu powołany został Fundusz Daru Narodowego utworzony przez osoby z różnych, często przeciwnych sobie obozów politycznych, które łączą chęć pracy dla dobra ojczyzny. Dzięki solidarności i pracy wszystkich Polaków — powiedział prymas — nadejdzie czas pomyślności dla naszego kraju.

SOFIA (TASS). W niedzielę w Płowdii odbyła się konferencja założycielska Demokratycznej Partii Bułgarii. W programowej deklaracji nowej partii wyrażono żądanie sformułowania rządu, złożonego z kompetentnych i niezależnych osób, redukcji nieefektywnego rozbudowanego aparatu zarządzania oraz włączenia przedstawicieli partii do obrad „okrągłego stołu”.

BERLIN (DPA, AFP). W NRD powstały dwie nowe partie polityczne. 6 stycznia poinformowano w Lipsku o utworzeniu CSU/FDU (Unia Chrześcijańsko-Społeczna/Wolna Unia Demokratyczna). Wschodnia CSU, utworzona na wzór bawarskiej partii o tej nazwie, działa na terenie Saksonii i Turynii. FDU — na terenie Meklemburgii, Brandenburgii i Berlina Wschodniego. CSU/FDU określa się jako chrześcijańsko-społeczna partia ludowa centrum i zamierza uczestniczyć we wszystkich wyborach parlamentarnych w NRD.

Pod koniec grudnia powstała także druga nowa partia polityczna. Niezależna Partia Ludowa (UVP). Utworzono ją w Berlinie Wschodnim; określa się jako „jedyną niezależną partię ludową, partię sprawiedliwości społecznej, wolności i demokracji”.

E. Szewardnadze z wizytą w Rumunii

(Dokończenie ze str. 1)

Minister Szewardnadze wypowiadał się również na temat przyszłości Układu Warszawskiego, zaznaczając, że Układ nie musi być konieczną przyczyną określonym systemem politycznym. Mamy wspólne interesy narodowe i geograficzne, które wciąż istnieją — powiedział, potwierdzając gotowość państw Układu do rozwiązania organizacji równocześnie z NATO.

Wybory parlamentarne...

(Dokończenie ze str. 1)

parlamentarnych domagają się głównie partie pozostające w opozycji do Frontu Ocalenia Narodowego — Chrześcijańsko-Demokratyczna Narodowa Partia Chłopska, Narodowa Partia Liberalna oraz Demokratyczna Partia Rumunii. Partie te — wraz z innymi pomniejszych — prowadzą ze sobą ożywione konsultacje w celu utworzenia wspólnego frontu antykomunistycznego, co zwiększyłoby ich szanse w wyborach.

Demokratyczna Partia Rumunii wystąpiła z wnioskiem, by przyszłe wybory odbywały się pod kontrolą ONZ.

W ciągu ostatnich dni przez wiele miast Rumunii przetoczyła się fala demonstracji. W piątek

kilkadziesiąt tysięcy ludzi uczestniczyło w demonstracji w Sibiu, protestując przeciwko obecności w Radzie Frontu Ocalenia Narodowego osób, ściśle związanych z obalonym reżimem Ceausescu. Pod tymi samymi hasłami demonstrowano w Craiova.

W Odorhei i w Siedmiogrodzie kilkaset osób narodowości węgierskiej domagało się przyłączenia tego regionu do Węgier. W niedzielę odbyła się w Bukareszcie pierwsza od 1948 roku manifestacja Narodowej Partii Chłopskiej — Chrześcijańsko-Demokratycznej. Kilkaset osób, głównie młodzieży, przeszło w milczeniu ulicami w centrum stolicy, wnosząc transparenty z napisami „Boże, wysłuchaj nas, skazaj komunizm”. „Polegli chcieli wolności i chleba”.

Nieznany los załogi „Krywoustego”

(Dokończenie ze str. 1)

7 bm. nadal brak było wiadomości o losach załogi MS „Bolesław Krywousty”. PLO pozostała w stałym kontakcie z Ministerstwem Spraw Zagranicznych, które na drodze dyplomatycznej usiłuje wyjaśnić, co stało się ze statkiem i jakie są losy załogi.

Niezależnie od wysiłków czynionych przez ambasadę RP w Addis Abebie, zwrócono się o pomoc do Międzynarodowego Czerwonego Krzyża w Genewie. W sprawie zaangażowanych jest również wiele polskich przedstawicielstw dyplomatyczno-konsularnych i żegludowych.

Wizyta delegacji kongresmenów z USA

7 bm. rozpoczęła wizytę w Polsce 16-osobowa delegacja kongresmenów amerykańskich z Johnem Lafalce na czele. Po powitaniu na krakowskim lotnisku w Balicach, goście zwiedzili zabytki miasta, komnaty Zamku Królewskiego oraz inne obiekty pantonu polskiej kultury narodowej. W Katedrze na Wawelu uczestniczyli w mszy św.

Po południu kongresmeni odwiedzili tereny b. niemieckiego obozu masowej zagłady w Oświęcimiu-Brzezince. (PAP)

Wokół sytuacji w KP Litwy

MOSKWA (REUTER). Michail Gorbaczow spotkał się w sobotę z działaczami reprezentującymi tę część członków KP Litwy, którzy opowiadają się za pozostaniem w strukturze KPZR. Jak poinformowała agencja TASS, podczas spotkania wymieniono opinie nt. sposobów wyjścia z istniejącej sytuacji. Szczegółów rozmów nie podano.

W sobotę odbył się też w Wilnie wiec zorganizowany przez zwolenników KP Litwy pozostającej w strukturze KPZR. 3 tysiące uczestników wiecu domagało się m. in. od Gorbaczowa potępienia rozszerzających się na Litwie, ich zdaniem, przejawów nacjonalizmu i szowinizmu oraz przywrócenia jedności KPZR.

Premier Japonii odwiedzi Polskę

(Dokończenie ze str. 1)

zycie oficjalną w Polsce na zaproszenie premiera Tadeusza Mazowieckiego.

Podkreślając, że Polska jest w czołowej grupie reformatorskiej w Europie, wyraził szacunek dla naszego kraju za „dalekowzroczność i odwagę we wprowadzaniu reform”. Zapewnił, że Japonia zamierza wesprzeć Polskę w realizacji reform.

Dzienniki „Asahi Shimbun” i „Asahi Evening News” podały, że premier Toshiki Kaifu poinformuje w przemówieniu, które wygłosi 9 bm. w Berlinie, iż Japonia przyzna Polsce i Węgrom pomoc w wysokości 1,95 miliarda dolarów. W sumie tej będzie się mieścić 500 milionów dolarów pożyczek banku eksportowo-importhowego Japonii dla każdego z tych krajów (w ciągu trzech lat).

Sesja RWPG

(Dokończenie ze str. 1)

ją się w Bułgarii przedstawiciele zupełnie nowych orientacji politycznych, a więc i gospodarczych. Zdaniem dyr. Biura ds. Międzynarodowych Stosunków Gospodarczych w URM Alfreda Siennickiego — w obecnym kształcie RWGP nie ma już racji bytu. Jest bowiem tworem innego etapu; jest tworem systemu gospodarki scentralizowanej, nakazowo-rozdzielczej, od której balastu większości krajów członkowskich Rady już się uwalnia. Obecnie RWGP jest więc raczej hamulcem niż motorem zmian. Trzeba uprosić strukturę a może nawet stworzyć inną organizację — o zupełnie innej nazwie.

„Lotem”... drożej

(Dokończenie ze str. 1)

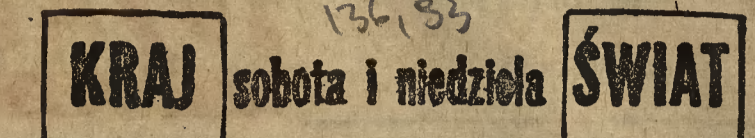
PLL „Lot” informują o wprowadzeniu specjalnych taryf lotniczych na wszystkie połączenia w ruchu pasażerskim, a także o stosowaniu korzystnych zniżek w zakupach biletów dla dzieci, młodzieży, studentów i osób w podeszłym wieku. Np. cena przelotu maszyną „Lotu” z Warszawy do Nowego Jorku i z powrotem, kształtuje się — według taryfy dolarowej — już od 587 dolarów, do Paryża i z powrotem od 248 dolarów, zaś do Rzymu i z powrotem — od 280 dolarów.



Zbliża się ocieplenie

Krakowskie Biuro Prognoz IMGW przewiduje, że dziś będzie zachmurzenie małe wieczorem i nocą, stopniowo wzrastające do dużego z opadami śniegu. Temperatura dniem od -2 do

+1 st., a w nocy od -3 do -4. Wiatr stały i umiarkowany południowo-zachodni. Prognoza orientacyjna na następną dobę: ocieplenie, okresami opady deszczu i wzrost prędkości wiatru. Temperatura dniem od +2 do +5, a nocą od 1 +2. Śnieżka weszła dziś w Krakowie o godz. 7.37, a zajdzie o 15.56. Dzień jest już dłuższy o 14 minut i ma 8 godzin 19 minut. (k)



USA NARUSZYŁY WARUNKI UMOWY. Nuncjusz papieski w Panamie zarzucił rządowi amerykańskiemu wywarcie presji na panamskiego Manuela Noriega. Były szef resortu sprawiedliwości (prokurator generalny) USA, Ramsey Clark, oświadczył podczas pobytu w Panamie, iż podczas inwazji amerykańskiej utrzymywano „zmowę milczenia”, dotyczącą m. in. liczby ofiar. Jego zdaniem zabitych zostało prawdopodobnie ponad 1000, a nie kilkaset osób.

DWAJ NOWI BISKUPI. Papież Jan Paweł II podczas mszy w Bazylice św. Piotra wyświęcił 12 nowych biskupów z różnych części świata, w tym dwóch biskupów z Polski: franciszkanina o. Mariana Błażeja-Kruszyłowicza — sufragana szczecińsko-kamińskiego, oraz Edwarda Dajczaka — sufragana gorzowskiego.

TRWA GŁODÓWKI MŁODZIEŻY PRZECIW ŻARNOWCOWI. 7 bm. był 31 dniem głodówki prowadzonej w Gdańsku przez czworo młodych ludzi protestujących w ten sposób przeciw budowie elektrowni jądrowej w Żarnowcu. Stan ich zdrowia pogarsza się; pozostają obecnie pod stałą opieką lekarską. Głodujący odrzucają wszystkie próby i apele o przerwanie głodówki.

JUBILEUSZ STANISŁAWA HADYNY. 6 bm. w kościele ewangelickim w Wiśle (woj. bielskie) odbyła się uroczystość artystyczna z okazji 70-lecia urodzin kompozytora i twórcy Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk”, prof. Stanisława Hadyny.

CZECHOSŁOWACKI ZWIĄZEK DIENNIKARZY PRZESTAŁ ISTNIEĆ. Obradujący w sobotę w Pradze nadzwyczajny zjazd Czechosłowackiego Związku Dziennikarzy podjął decyzję o rozwiązaniu związku w terminie natychmiastowym. Decyzję umotywowano faktem, że dotychczasowa organizacja dziennikarska była bezwolnym narzędziem w rękach poprzedniego, posiadającego absolutny monopol na władzę w państwie kierownictwa KPCZ.

KLUB NOWOCZESNEGO LIBERALIZMU POWSTAŁ W WARSZAWIE, który „z jednej strony nie akceptuje socjalizmu, z drugiej odrzuca wilcze prawa XIX-wiecznego kapitalizmu”. Jak stwierdził jeden z jego twórców, prof. Antoni Kukliński z Uniwersytetu Warszawskiego — klub nie zamierza w najbliższym czasie przekształcić się w partię polityczną.

Nacjonalistyczne manifestacje Bułgarów

(Dokończenie ze str. 1)

W czasie kolejnej antytureckiej manifestacji w Sofii z udziałem 5-7 tys. nacjonalistycznie nastawionych Bułgarów, poinformowano o utworzeniu „Komitetu wykonawczego frontu obrony narodowych interesów”. Celem organizacji jest niedopuszczenie do przywrócenia praw mniejszości tureckiej w Bułgarii.

Z apelem o zachowanie spokoju i ściśle przestrzeganie prawa i porządku zwrócił się do obywateli Bułgarii przewodniczący Zgromadzenia Narodowego Stanko Todorow.

Jak oświadczył w wywiadzie telewizyjnym minister spraw

zagranicznych LRB Bojko Dimitrow, decyzja z 29 grudnia była z pewnością słuszną w wyborze między tym, czy Bułgaria pozostanie przedpołem Azji, czy też znajdzie swe miejsce wśród rozwiniętych narodów Europy. Władze LRB próbują uspokoić sytuację podkreślając, że stwarzając warunki do prowadzenia otwartego dialogu o polityce narodowościowej, do stworzenia możliwości swobodnego wyboru imienia czy religii będą jednocześnie zdecydowanie reagować na każde żądania tworzenia odrębnych szkół, drugiego języka państwowego, autonomii i innych form separatyizmu.

Na samochodowej giełdzie...

Siedem „maluchów” za „audi”

(Inf. wł.) Wczorajsza, pierwsza w 1990 roku giełda samochodowa miała odpowiedzieć na pytanie czy ostatnie podwyżki cen pojazdów wpłyną na ich giełdowość notowania. Jednak mała ilość samochodów, zwłaszcza tych fabrycznie nowych nie pozwoliła na jednoznaczna odpowiedź. Jedno wszak jest pewne. Znowu nastąpiła przeciekła od zlotowa. Auta w przeważającej większości oferowane były za... bony. Wiele pojazdów zwłaszcza tych z silnikami o większej pojemności stały z karteczkami: — sprzedam lub zamienię na „malucha”. Czy można się dziwić, kiedy miesięczna eksploatacja „poloneza” lub „FSO 125p” kosztuje obecnie... 400 tysięcy złotych? Jednym z nielicznych samochodów, którego nie chciało zamienić na „fiata 126p” było luksusowe „audi V 8” z 1989 roku. Jego właściciel, mieszkaniec... Koszalina, żądał za swój pojazd 25 tysięcy bonów. Tuż obok samochodu z koncernu Volkswagena stało kolejne „audi”, tym razem model „80” z 1989

roku za „jedynę” 12 tysięcy bonów. Pewien obywatel oferował za... 7 nowiutkich „maluchów”, jednak właściciel „80” nie reflektował na taką zamianę. Widać Cyganie lubią tylko duże samochody...

A oto przegląd notowań najliczniej prezentowanych na placu Imbramskim samochodów.

Table with 2 columns: Model, Year, Price in bonów. Includes entries for Polonez, FSO 1.5, Fiat 126p, etc.

NOŻ krawiecki i overlock - sprzedam. Tel. 43-70-06, po 16-tej. g-59890
CHIŃSKIE środki na porost włosów, odchudzanie, przeciw zmarszczkom i chrapaniu - sprzedam. Tel. 43-70-06, po 16-tej. g-59893
KIEROWCE „Zuka” zatrudnie. Tel. grzechniowcy 11-04-03, wieczorem.
POSZUKUJE energicznej gosposi - 45-60 lat, bez nałogów - szwiele i niemiecki konieczny. Wjazd. Oferty 249 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
MONTAŻ boazerii. - Tel. 76-37-21 (17-19). g-110
POWRACAJACEMU wynajme umiłowane M-3. Tel. 22-72-38. g-111
SPRZEDAM zgrablarke konna, dachówkę z rozbiórki, piec c o 1,5 m. Tel. 43-43-57. g-117
SPRZEDAM sliak Autosana 6, most napędowy, przstawke - nowe. Tel. 55-82-84. g-121
SPÓDZIELCZE M-3. 50 m3. telefon Czestochowa - zamienie na Kraków. Oferty 313 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-56187/prz

POSIADAM Multicars. (2100 kg, wywrotka) - zapewne niedrogi transport. /Oferty 405 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
UKŁADANIE, zwiłkinowanie parkietu. Tel. 12-86-42. g-267
SPRZEDAM pięc taśmowa stolarska wene 170 bl - nowe. Tel. 76-37-06 (17-22). g-350
POTRZEBNA sprzedawczyni - klosk cukierniczy, Nowa Huta. /Oferty 278 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
SPRZEDAM 100 m2 parkietu debito. Zuka skrzyżnowego, ważę uchylina, uniwersalna obrablarke do drewna. Tel. 55-51 08. g-377
PRZYJMĘ prace ekspedientki - od godz 15. Tel. 11-33-58. g-302
ZDECYDOWANIE kupie parcele budowlana, uzbudowana w okolicach Krakowa lub mieszkanie własnościowe w centrum Krakowa. /Oferty 283 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
SKLEP agencji sprzedaży boazerie świerkowa. Kraków, ul. Zabocie 37. Tel. 66-67-44 wewn. 17 lub 43-74-26. g-56187/prz

Ogłoszenia Ekspresowe
USŁUGI remontowe, malowanie, tapetowanie, montaż boazerii, parkietów itp. sprzątanie wnetrz. - Zleczenia na rok 1990. Oferty 282 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
ATRAKCYJNYCH towarów - odzież, obuwie, lampy, galanteria skórzana, konfekcja - poszukuje sklep. Krowka Dieta 48, tel. 22-21-10. g-317
UWAGA inwestorzy! Drzwi garażowe otwierane elektrycznie zamkiem sztywnym - oferuje firma „ACK” Kraków, Pasternik 110, tel. 37-23-84, (11-15). g-321
MIESZKANIE duże w centrum - sprzedam, nałechtnej firmie zagranicznej. Oferty 291 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
KOSZTORYSY budowlane solidnie i terminowo wykonuje. Oferty 423 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
SPRZEDAM telewizor nowy, zachodni. - Tel. 21-55-93, po 16. g-322

SPRZEDAM okna szwedzkie - 2,09 X 1,46. Krzeszowice, tel. 201 25. g-532
STUDIO 17 - rejestracja videokamery - ceny konkurencyjne. - Tel. 11-67-56. g-329
USŁUGI filizarskie. Tel. 34-42-02. g-336
ZGRZEWARKE Zi - 500 kupie. Mv glencze - tel. 223-25, po 17. g-401
FIJZOWANIE - tapetowanie - tel. 66-77 89. g-337
POSZUKUJE odbiorców kurtek. - Tel. 55-64-70. g-304
STUDENT RFN, wynajme mieszkanie lub pokój w Krakowie. Oferty 6071 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
KRAKOWSKA Stocznia Rzeczna ul. Stocznikowa 1 - tel. 55-16-00, zatrudni na korzystnych warunkach kierownika Działu Finansowego. K-17
AUDI 100 D, 1980, uszkodzona skrzynia biegów - sprzedam. Oferty 314 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
PIEC żakowy e o. - sprzedam. - Tel. 34-36-97. g-284

POSZUKUJE mieszkania. Tel. 55-56-04. g-60728
SPRZEDAM karoserie Fiata 126p, 1978, po remoncie. Tel. 43-57-06. g-60923
SPRZEDAM kurtkę z lślow. Telefon 48-41-30. g-60995
ANTENY instaluje „SATEL”. Telefon 34-56-84. g-60378
SPRZEDAM Wartburga do remontu, rok 1976. Wiadomość - Kraków, Kazimierzowska 15/18. g-503
RFN - wżowanie, autobusy. Telefon 66-19-21. g-57117
AKCJE Drebudru - sprzedam. Tel. 12-11-38. g-330
ANTENY instaluje. Tel. 66-11-55. g-61060
RENOMOWANE zakłady instalatorstwa elektrycznego zrzeszone w cechu polecają usługi w zakresie wykonywania i remontów linii zasilających, instalacji elektrycznych, ogrzewania akumulacyjnego i pomiarów kontrolnych. Wskała także konkurencyjne terminy i ceny. Telefony 44-39-29, 53-46-00, wewn. 449. g-59

Bo kto pieniądze ma...

Ponad 8 mld zł dotacji wyrównawczej — tyle właśnie planowano w 1989 r. z budżetu centralnego dla Związku Harcerstwa Polskiego, — nie jest kwotą bulwersującą. Zławsza ze przecięt, jak się powszechnie sądzi, są to pieniądze przeznaczone na dofinansowanie obozów, rajdów, wycieczek, harcerskich schronisk turystycznych, stanic, szkolnych „harcówek” zakup wyposażenia i sprzętu Słowem — na pożyteczną działalność dzieci i młodzieży plus wypoczynek, więc w takim układzie pomoc ze strony państwa na pewno im się należy.

Czy faktycznie się należy, to sprawa do dyskusji, pewne jest tylko to, że z tych przesył 8 mld zł szeregowi harcerze skorzystali w minimalnym stopniu. Dotacje wyrównawcze przyznawane są bowiem na działalność statutową, w tym również na opłacenie administracji i wszelkich wewnętrzorganizacyjnych kosztów. W Związku Harcerstwa Polskiego pracuje etatowo ok. 4000 osób. Z obliczeń przeprowadzonych w marcu 1989 roku w „Gazecie Bankowej” wynikało, iż płace jednego urzędnika zatrudnionego w organizacji społecznej wraz z narzutami, materiałami piśmiennymi itp. wynoszą rocznie ok. 2 mln zł! Z pomnożenia liczby etatowej kadry ZHP przez jej płace wyliczone w marcu wynika jasno, że tę przesył 8-miliardową dotację wyrównawczą dawno „zjadłoby” utrzymanie administracji.

Dawno, bo przecież już wrześniowe płace były wyraźnie wyższe od marcowych i również znacznie wzrosły ceny materiałów niezbędnych w biurowej pracy.

Czerwona plachta

Finanse, a zwłaszcza dotacje, stały się ostatnio niezwykle drażliwym tematem rozmów. Dziennikarz usiłujący zebrać wszystkie informacje na ten temat wywołuje mniej więcej taką samą reakcję, jak czerwona plachta przed oczami hiszpańskiego byczka na corridzie. Jest to w ogóle szczytowe zajęcie, ponieważ chyba tylko pracownicy NIK są w stanie zsumować wszystkie dotacje: wyrównawcze, celowe — wypłacone na realizację określonego celu działalności organizacji, z budżetu centralnego, z budżetów terenowych, z funduszy istniejących po to, aby właśnie dotować, z tzw. odpisów, patronatów i trudno zgadnąć z czego jeszcze.

Propozycja, aby wszystkie stowarzyszenia i organizacje odciąć od państwowych kas centralnych oraz terenowych, poniekąd słuszną, wydaje się jednak w obecnych warunkach zbyt drastyczna. Polski Związek Łowiectwa nie pobierał dotacji i byłoby to rzeczywiście śmieszne, gdyby państwo dofinansowywało myśliwych. Upolowane zwierzęta zapewniały PZŁ samowystarczalność, ale jakim cudem Polski Czerwony Krzyż miałby stać się samowystarczal-

ny? Może dopiero za ileś tam lat, gdy Polska stanie się krajem realnego dobrobytu, bogaci ludzie chętnie będą wspierać biedniejszych.

Nic jednak nie stoi na przeszkodzie, aby młodzieżowe organizacje utrzymywały się same. Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej i harcerstwo kościelne, nie dotowane, jakoś sobie radzą, choć są to organizacje małe, a zatem trudniej im na siebie zarobić. Ilekroć harcerze spoza ZHP muszą zrobić zbiórkę, palemek wielkanocnych, ozdób na choinki, żeby uzbierać sumę niezbędną na zorganizowanie 2-tygodniowego obozu? Dlaczego oni mogą łączyć przyjemne z pożytecznym — harcerski oboz z pracą przy żniwach bądź zalesianiu ugorów, a ZHP-owcy nie? Pod jakim względem korzystniejsze są wychowawczo masowe zloty ZHP-owców czy ich wielkie obozowiska od wyjazdów ZHR-owców w kilkunastoosobowych grupkach do wsi, w których w zamian za określoną pomoc mają zapewnione noclegi i wyżywienie?

„Harceryki”

O wychowawczych efektach działalności ZHP najdobitniej świadczy pogardliwe określenie „harceryki”. To taki dziwny facet, który wszystko traktuje serio, każdemu koniecznie chce pomóc, a w dodatku nie pije alkoholu i nie pali, i to nawet wtedy, kiedy jest już kompletnie łysy.

Dotacje dla ZHP

Kilka miesięcy temu podczas akcji przed zjazdem ZHP nielegalni wówczas ZHR-owcy zarzucali instruktorom ZHP min. również i to, że palą papierosy. Na konferencji prasowej po zjeździe przedstawiciel władz ZHP ujawnił ten zarzut, traktując go jako ewidentny dowód śmieszności nielegalnych „harceryków”, z którymi nie sposób poważnie rozmawiać. Komentarz tu chyba zbędny.

Szydzenie z ZHP byłoby jednak nie na miejscu. To zbyt duża organizacja, by można było wszystkich instruktorów i członków oceniać identycznie. Z całą pewnością również w ZHP jest sporo „harceryków”, którzy nie bacząc na statut, ogórne dyrektury czy obłędne pomysły aktywności upowszechniali ideały godne lilijki i harcerskiego krzyża. To oni właśnie — pod warunkiem odcięcia ZHP od państwowego garnuszka — są w stanie przywrócić związkowi charakter skautowski. Odcięcie jest konieczne, ponieważ dopóki wystarcza pieniądze państwowych na pensje dla działaczy, dopóty żaden z nich nie ruszy się z „cieplej posadki”.

Na koniec, zamiast podsumowania, zwrotka z dowcipnej piosenki: „Bo kto pieniądze ma, ten jedzie do Wieliczki, a kto pieniędzy nie ma, ten palcem do solniczki. A nam wszystko jedno, my mamy cały świat, bo harcerz bez pieniędzy jest więcej wart”.

ANNA ALEKSANDROWICZ

OD REDAKCJI: Witold Krupa — krakowianin z urodzenia, w latach trzydziestych m. in. pilot 2 pułku lotniczego — podczas wojny walczył w składzie 306 Dywizjonu Myśliwskiego pod niebem Anglii i Francji (fragmenty jego wspomnień z tego okresu drukowaliśmy już na łamach „Dziennika”). Zanim jednak zdolał dotrzeć na „wyspę ostatniej nadziei” i zasiąść za sterami samolotu myśliwskiego — przedarł się z okupowanego kraju przez Słowację, Węgry, Jugosławię, przepłynął Morze Śródziemne, bezskutecznie czekał na szansę walki we Francji, przepłynął Canal La Manche... Wiele było dramatów na tym szlaku polskich pilotów — przed 50 laty — którzy po skrzydła zmuszeni byli wyruszyć piechotą. Nie brakuje epizodów dramatycznych i sensorycznych, lecz także wzruszających i... po prostu zabawnych — w relacji Witolda Krupy, którą od dziś polecamy naszym Czytelnikom w kolejnych numerach „Dziennika Polskiego”. Nie była ona dotąd nigdzie publikowana. Dzięki uprzejmości Autora, mieszkającego obecnie w Wielkiej Brytanii, drukujemy ją wiersi. Tytuł pochodzi od Redakcji.

Witold Krupa

Odcinek 1

Piechotą po skrzydła

Lwów zajęty przez „kрасноarmiejców”. Nie przestaje nas dręczyć pytanie: co dalej? Jesteśmy tu już cztery tygodnie. W atmosferze miasta — jakiś niepokój, czuje się, że coś niedobrego wisi w powietrzu. Pewnego dnia nie wrócił do domu Józef Stępień. Czekaliśmy daremnie. Nie wiadomo, co się z nim stało... Jesteśmy przynębieni. Co zrobić?

Niedawno spotkałem na ulicy dwóch wojskowych instruktorów-pilotów, znajomych jeszcze z Krosna. Organizują przeprawy małych grup przez Karpaty, na Węgry...

8 listopada słuchamy radia. Z daleka, z Paryża, dociera do nas głos — Polacy! Generał Władysław Sikorski został mianowany wodzem Wojsk Polskich we Francji. Apeluje do wszystkich Polaków w kraju i rozsiąanych po wszystkich zakątkach świata, aby dołączyli do szeregów nowej Polskiej Armii formującej się na ziemiach Francji.

Ten apel stał się rozkazem. Na stacji, w tłumie podróżnych, odnajduję ośmiu członków mojej grupy. Dla bezpieczeństwa podróżujemy jednak w osobnych wagonach. Wieczorem, 9 listopada, dojeżdżamy do Stryja. Jeszcze dwie godziny marszu. Stara chata, na skraju wioski, ogrodzona plecionym parkanem — to miejsce naszego spotkania. Wewnątrz, w mdłym świetle lampy naftowej czeka jeszcze dziesięciu towarzyszy naszej przeprawy. Razem jest nas dziesięciu. Najmłodszy mają po siedemnaście lat, najstarsi po czterdziestkę. Nocleg w stodole, a nazajutrz — dalej w drogę, do wsi Wygoda. Tutaj zacznie się najtrudniejszy etap...

Przewodnik krytycznie spogląda na naszą odzież — od błędy mogłaby wystarczyć na ulicach miasta późną jesienią, ale nas czeka przecież niełatwa wyprawa w góry... W Karpatach duże opady śniegu...

Ruszamy o ósmej wieczorem. Noc ciemna. Niebo pokryte grubymi chmurami. Zaczyna padać deszcz. Las. Potykamy się o wystające korzenie, ślizgamy na kamieniach. Ktoś upadł. Ciszę przerywa od czasu do czasu syknięcie z bólu, przekleństwo. Znow ktoś zarył nosem w zgnięte liście. Po trzech godzinach takiego marszu przewodnik zarządza krótki odpoczynek. Przypomina — w ciągu następnych siedmiu godzin musimy dojść do góry „Jajko”, aby tego samego dnia, przez Słowację, przekroczyć granicę węgierską...

Las rzędnie. Idziemy gęśmiem. Wiatr uderza wściekle szarpiąc gałęziami, to znow jęczy żałostnie... Polana. Grube płaty śniegu miotane w twarz. Czuję już zmęczenie, tępy ból w łydkach. Szarzej. Przed nami wyrastają kontury nierównych wzniesień i... góra „Jajko”.

Janusz Kamiński już po raz drugi upada na kolano. Od godziny z trudem zbiera siły, aby nie zostać w tyle. Z piersi dobywa się ciężki, świszający oddech. Wreszcie zawisa na ramionach młodszych kolegów.

— Nie dam rady... Zostawcie mnie... Nie mam prawa was wstrzymywać... Zostawcie...

Przewodnik pociesza — już tylko parę kilometrów do szalasu. Tam zrobimy krótki odpoczynek, ostatni przed górą.

Obok szalasu trzy kopy siana. Kamiński nie jest zdolny do dalszego marszu. Układamy go więc w sianie — tutaj, osłonięty od wiatru, musi zczekać na powracającego przewodnika. Zabierze go znow do wsi, z której wyszliśmy.

Nie mamy czasu. Jesteśmy już spóźnieni o godzinę. Przewodnik prowadzi nas strumyńskim uskokami, aby nie nadkładać drogi. Wspinamy się z trudem. Mimo lodowatego wiatru spływamy potem. A wiatr tnie po twarzach sypie w oczy suchym jak piasek śniegiem. Serca biją mocniej. Każdy oddech cięższy. Buty ślizgają się po oblodzonych kamienicach.

Wreszcie — przełęcz. Przewodnik podnosi łaskę. Kreśli nią łuk po zamglonym jeszcze horyzoncie.

— Po lewej Rumunia. A tu, po prawej, w dolinie Słowacja, na wprost Węgry... Radzę trzymać przez cały czas ten kierunek, o ile to możliwe. Opady śnieżne, jak na początek listopada są niespodziewanie ciężkie... Uwaga na zaspy!

Zyczy nam szczęśliwej drogi. Zegnaj się. Zawracaj.

(Ciąg dalszy jutro)

Wdrzwiał mieszkań warszawskiego Mokołowa pojawiły się kartki z tekstem następującej treści: „Szanowni Państwo!!! Dzisiaj w godzinach 17—21 odbędzie się skup zegarmistrzowski. Jeżeli posiadają Państwo stare, popsułe, zużyte i już niepotrzebne zegarki ręczne prosimy o ich przygotowanie oraz o wywieszenie naszej kartki na drzwiach. Płacimy dobre ceny. Dziękujemy za pomoc w odzysku części”.

Mogłoby się wydawać, że autorem tej kartki jest zropaczony zegarmistrz, który z powodu braku części nie może zgodnie ze swoim powołaniem naprawiać zegarków i tym samym świadczyć „usług dla ludności”. Jednak za kartka nie kryją się zegarmistrzowie, lecz handlarze którzy znając wartość zegarków mechanicznych, kopert, skupują — wydawałoby się niepotrzebny — złom, robiąc na tym kokosowe interesy.

Każdy z nas naprawiając zegarek pytał zegarmistrza ile u sługa może kosztować. Jeśli su ma wydawała nam się zbyt wygórowana, rezygnowaliśmy wychodząc ze słusznego założenia że lepiej dopłacić i kupić nowy zegarek z roczną gwarancją. Ta sama zasada obowiązuje, gdy ktoś chce naprawić zegarek starszy często z ubiegiego wieku. Leży potem on w szufladzie i gdy nadarzy się okazja sprzedaje go i zdobycia gotówki, robimy to z ochotą.

I często na tym tracimy. Np. złoty zegarek francuskiej firmy

Fałszywy Kossak z prawdziwym certyfikatem

„Breguet” z początku XIX wieku możemy sprzedać za cenę złota, bo przecież handlarz nie przyzna się nam, iż zegarek ten ze względu na rzadkiego typu mechanizm jest wart trzykrotnie więcej.

Podobna zasada obowiązuje w handlu dziełami sztuki. Czy amator odróżni oryginalny obraz holenderski z XIX w.? Handlarz, który jest najczęściej w swej dziedzinie dobrym specjalistą, zrobi to natychmiast i oczywiście powie, że jest to kopia niemiecka i zaofertuje dobrą cenę. Zgodzi się również pokryć koszt konserwacji. Jeśli mu się taka sztuczka uda, to bez najmniejszego wysiłku zarobi wiele milionów złotych.

Groźną także niebezpieczeństwa podczas pokatnego kupowania dzieł sztuki. Spokojnie można przecięt mało wiedzącemu o malarstwie, a bogatemu producentowi salaty sprzedać kopię niemiecką jako wspaniałego i rzadkiego Holendra. Można także mu sprzedać namalowanego rok temu Wojciecha Kossaka z oryginalnym certyfikatem. Robi się to bardzo prosto. Otóż z oryginalnym obrazem popularnego malarza handlarz udaje się do rzeczoznawcy sądowego, który do-

konuje ekspertyzy i wystawia świadectwo oryginalności. Jeśli nie nalepi go na tylną ścianę obrazu i nie ostempluje, to już następnego dnia gotowy na wszystko malarz może namalować kopie, postarzyć ją i sprzedać z oryginalnym certyfikatem. Zysk jest podwójny: w domu na ścianie wisi oryginał, a w porfelu jest wiele milionów złotych.

Czy można się uchronić przed fałszywymi dziełami sztuki i oszustwami handlarzy? Nigdy w 100 proc. Najwspanialsze muzea świata dysponujące sztabami naukowców popełniały błędy i kupowały przedmioty wykonane ręką fałszerza.

W Polsce, przed wojną, w Łodzi produkowano repliki poszukiwanych wyrobów firm rosyjskich „Chlebnikowa” i „Faberge”, które wstawiały się przedmiotami ze srebra i złota, wykonywanymi m. in. dla domu carskiego. Prawdopodobnie obecnie nieuczciwi mistrzowie sztuki jubilerskiej wykują jak ze starego, złomowanego srebra wspaniałe, bogato repusowane i graverowane kielichy, patery, biżuterię — sprzedają je turystom zagranicznym i rodzimym kolekcjonerom za ciężkie pieniądze. A

że specjalistów mamy wybitnych świadczą fakt, iż konserwatorzy wojewódzcy i pracownicy Muzeum Narodowego, odmawiają zgody na wywiezienie współcześnie wykonanej kopii twierdząc, że jest to dzieło sztuki dawnych jubilerów. Wśród miłośników starego srebra krąży anegdota, jakoby jeden z fałszerzy oglądając wspaniałą kolekcję „oryginalnych” sreberek mówił co rusz do siebie: „Moje, moje, moje...”

Pod koniec XIX w. Ławr za 200 tys. franków kupił datowaną rzekomo na III w. p.n.e. złotą tiarę Sajtafemesa, którą wykonał złotnik z Odessy Izrael Ruchomowski. Mimo, że klejnot był fałszywy, nikt nie przeczył, iż było to prawdziwe dzieło sztuki. Dlatego też dyskusja czy wykonany ze starego srebra, dawna technologia, na bardzo wysokim poziomie artystycznym przedmiot jest fałszerstwem, czy dziełem sztuki, nigdy nie zostanie do końca rozstrzygnięta.

Nie można ustrześć się przed błędem, można natomiast przed oszustwem z premedytacją. Trzeba, kupując dzieła sztuki i antyki, korzystać z pośrednictwa firm posiadających koncesję MKiS. Szczególnie z ostatnio powstających domów aukcyjnych prowadzących jawną sprzedaż na aukcjach i gwarantujących uzyskanie przy sprzedaży ceny najbardziej korzystnej. Odpowiadają one także za autentyczność sprzedawanych dzieł sztuki.

KRZYSZTOF ANDRACKI

Zakusy części entuzjastów białego szaleństwa na jedną jedyną górę z przyległościami w Bieszczadach spaliły na panewce. Nie mniej oceniać wartość pomysłu red. Janusza Zielonackiego i logikę sprzeciwu tych, którym projekt nie przypadł do gustu. Jedno jest pewne, że Bieszczady oparły się zalewom entuzjastów narciarstwa zjazdowego ze wszystkim tego niebezpieczeństwami jak zagospodarowanie, tabuny autobusów i samochodów zanieczyszczających środowisko naturalne itp. A patrząc na projekt bieszczadzki z odległości Krakowa nie będąc zaznajomionym ze szczegółami wcale nie byłam daleki od przyklasnienia tej inicjatywie. Choćby dlatego, że duża stacja turystyczna mogłaby choć trochę rozładować ogromny tłok zarówno w trójkącie Wisła—Szczyrk—Zywiec jak i w Zakopanem.

Nie minęły dwa lata ledwie uciły spory o projekt zagospodarowania jednej jedynej góry w okolicach niezbyt zaludnionych i uczęszczanych a tu już z nowym pomysłem, i to zabudowy okolicy wielokroć gęściej zaludnionej i tłumnie odwiedzanej, wyskakuje inny entuzjasta narciarstwa...

Jerzy Iwaszkiewicz na łamach „Sportowca” prezentuje nam papierowe marzenie tych wszystkich miłośników narciarskich szusów, którzy od pierwszych do ostatnich śniegów okupują bez przerwy stację kolejką linową w Kuźnycach i wyczyniają wszystko na co ich stać, aby dostać się do wagonika sunącego na Karpach Wierch. Ilekroć raz byłem świadkiem gorszących scen, gdy równiejsi wśród równych usiłovali okiepić wyciekających w kolejkę no miejscówkę. Po dziś dzień zresztą trzeba mieć wiele cierpliwości, sporo szmalu, bezczelności, lub niebotycznej znajomości aby dostać się na upragniony przez narciarzy szczyt... zwany Kasprowym.

W pomysły o którym będzie mowa, chodzi o... plan kompleksowego zagospodarowania narciarskiego Tatr i Zakopanego. Przedstawia on ministrowi Kwaśniewskiemu znanu na rynku amerykańsko-kanadyjskim architekcie polskiego pochodzenia, Zbigniewu Januszewskiemu. Ten sam, który w latach 50-tych był reprezentacyjnym tyczkarzem, pierwszym mężem ówczesnej mistrzyni sprintu, Basi Lerczakówny.

Pomysł pod hasłem „Zakopane-1998” ma jedną ważną i cenną zaletę. Zabiera część środków finansowych w wysokości 100 mi-

Riposty

Dla kogo dobry interes?

lionów dolarów (!). Gdyby został zrealizowany, nasza zimowa stolica już w 1998 roku mogłaby pokusić się o zorganizowanie Zimowych Igrzysk Olimpijskich (!).

W pierwszym etapie przewidziana jest budowa 12 wyciągów narciarskich w ciągu 3 lat (!). W ich sąsiedztwie powstałyby też „pawilon górskie” z małą gastronomią, wypożyczalnia nart z serwisem. Nie koniec na tym... 250 prywatnych domów w Zakopanem otrzymałoby nowoczesne wyposażenie, tzw. standard europejski. Plan przewiduje też budowę ośrodka rehabilitacyjnego, fabrykę do produkcji śniegu, skutery śnieżne i nawet... 2 tys. koszy na śmieci.

Drugi etap zakłada budowę nowych hoteli i przystosowanie do nowoczesnych wymogów tych starych, już istniejących. Powstać też ma dalsze 8 wyciągów, w tym 1 kolejka gondolowa. Cała ta infrastruktura służyłaby napływowi turystów krajowych i zagranicznych.

Nie sposób w tym miejscu opisywać wszystkie szeregoliki planów. Amerykanie polskiego pochodzenia wymieniają takie cuda, że każdemu mogą one zatkać dech w piersiach. Gdyby bowiem to wszystko miało się spełnić do 1998 roku, to Zakopane rzeczywiście stałoby się tym dla nas, tym czym Aspen w Colorado dla Amerykanów, bądź Gstaad dla Szwajcarów!

Po chwilowych zamecz w głowie i wyrównaniu oddechu pomyślałem sobie, że przecież w Bieszczadach, na które składa się pięć pasm górskich i liczą sobie one aż 72 km długości, chodzilo o jedną tylko górę. A Tatry są krótsze o całe 20 km. Na

domiar z obszaru o powierzchni 750 km kwadratowych tylko 180 znajduje się w obszarze Rzeczypospolitej. Wymarzone przez entuzjastów szusowego narciarstwa wyciągi i „pawilon górskie” musiałyby powstać na terenie ścisłego rezerwatu Tatrzańskie Parku Narodowego, który liczy sobie zaledwie 2323 ha.

Przeciwnicy stanic turystycznej w Bieszczadach wyciągnęli cały arsenał przeciwności, głównie zagrożenia dla środowiska naturalnego. Ciekawe jakie larum wybuchnie w dyrekcji TPN i w tych środowiskach, które zdolają nas wystarczająco mocno zastraszyć, że każda nowa inwestycja w obrębie Zakopanego, każda nowa ścieżka wydeptana na Kosia, Wotoszyna, Kasprowy Wierch bądź inną górę, utrudnią wegetację roślinności chronionej (limba, szarotka szajfran, goryczki). A nowe wyciągi zakłócać spokój wskazany kozicom? Świątkom, rysiom, orłom i niedźwiedziom. Mogą się one obrazić i przenieść w bardziej dziewiczne ustronia...

Sugestywnie napisany tekst popularnego w środowisku „Iwaszki” wydaje się być wielką szansą nie tylko dla milionowej rzeszy entuzjastów białego szaleństwa, ale także dla zakopianczyków. A ci za „dudkami” gotowi spuścić się po słomianej linie do piekła. Tym bardziej, że zaniedbaną przez ostatnie lata zimową stolicę zaliczają już w Europie do grajdolów. I nie nie wskazuje na to, aby w najbliższych kryzysowych latach sytuacja w okolicy Krupówek mogła się zmienić na lepsze...

Kiedy więc włączyłem się w ten projekt podparty 100 milionami „zielonych”, wpadłem w zadumę... gra warta bowiem świeczki.

Z pewnością na szalach racji zostaną położone argumenty potrzebne dnia jutrzejszego kraju pragnącego wydobyć się z głębokiej zapaści. A także marzenia tych, którzy wyrzekając się innych przyjemności, ciulają grosz do grosza, aby dwatrzty tygodnie „poszaleć” na białym szlaku. I na domiar interes mieszkalniczy; wpływają z turystyki. Na drugiej jednak szali argumenty będą może jeszcze bardziej ważne: obrona jednej z ostatnich oaz ciszy i życia naturalnego fauny i flory w Rzeczypospolitej.

Czyj interes zwycięży? Trudno wyczuć... JAN FRANDOFERT

Przeciwko Hucie „Kraków”

Krakowskie Towarzystwo Przemysłowe z niepokojem przyjęło wiadomość o projektowanej zmianie nazwy „Kombinat Metalurgiczny Huta im. Lenina” na „Huta Kraków”.

Nie możemy także pozostać obojętni wobec zamierzeń ekonomicznych Kombinat, w szczególności wobec emisji tzw. obligacji na modernizację zakładu, oprocentowanych znacznie poniżej poziomu inflacji.

KRAKOWSKIE TOWARZYSTWO PRZEMYSŁOWE

Jaki kształt przyszłej partii polskiej lewicy?

(Dokończenie ze str. 1)

brano 1474 delegatów, z których 2/3 nie przekroczyło 45. roku życia. Ponadto delegatami jest 163 członków Klubu Poselskiego PZPR.

L. Miller poinformował o zamiarze zamknięcia XI Zjazdu PZPR w pierwszym dniu obrad. Przez dwa kolejne dni obradować będzie kongres założycielski nowej partii.

Projekt deklaracji programowej zaprezentował przewodniczący zespołu programowego Centralnej Komisji Zjazdowej, Tadeusz Fiszbach. Projekt ten odrzuca przemoc jako źródło i metodę sprawowania władzy.

Dokument podkreśla, że przyszłość Polski wiązać należy nie z kapitalizmem, lecz z demokratycznym socjalizmem, który oznacza wolność, demokrację, sprawiedliwość społeczną i solidarność.

Założenia tymczasowego statutu partii omówił przewodniczący zespołu organizacyjno-statutowego CKZ Aleksander Kwiatkowski.

niewski. Statut zakłada, że do partii można wstąpić po złożeniu deklaracji w jej dowolnym kole. Członkowie partii mogą występować z inicjatywą polityczną i organizować dla niej poparcie innych członków i organizacji partyjnych.

Proponuje się dwupoziomową strukturę partii opartą na podziale administracyjnym państwa. Główną formą zrzeszania się będą organizacje terenowe tworzone w miejscu zamieszkania.

Najwyższą władzą partii jest kongres zwoływany co 4 lata. Uczestnicy XVII Plenum zapoznali się i wysłuchali też sprawozdań z realizacji uchwały X Zjazdu i z działalności Komite-

tu Centralnego, Biura Politycznego, Sekretariatu i Komisji KC PZPR między X a XI Zjazdem PZPR. Przedstawiony im został również przebieg i wyniki prac zespołu do oceny historii PZPR.

Uczestnicy dyskusji plenarnej opowiedzieli się za demokratycznym przebiegiem zjazdu i kongresu założycielskiego nowej partii polskiej lewicy.

Uczestnicy posiedzenia przyjęli jednomyślnie uchwałę, w której się stwierdza, że prace przygotowawcze do XI Zjazdu są realizowane zgodnie z przyjętymi treściami i harmonogramem.

L I S T Y

W obronie IV Liceum

Z niepokojem śledzę od pewnego czasu notatkę prasową, w tym również na łamach „Dziennika”, o zamiarach likwidacji niektórych szkół krakowskich mieszczących się w budynkach zabranych niegdyś (głównie) zgrupowaniom zakonnym.

Oczywista jest zatem sprawa, że zniknięcie (rozparcelowanie po innych liceach?) takiej placówki spowodowałoby niepowetowaną szkodę dla krakowskiej oświaty.

Z.Z. (nazwisko i adres znane Redakcji)

„Biedni” kamienicznicy

(...) Oczywiście stało się, że znacząca większość „kamieniczników” przestała zupełnie zajmować się budynkami.

Gdyby się chciało chcieć można by przeprowadzić choćby drobne, zabezpieczające remonty czy to ze środków dawnego FGM, czy w ramach pożyczki bankowej lub też bezzwrotnej dotacji.

STAŁA CZYTELNICZKA

Czy trzeba przypominać, że gdyby nie nasze pieniądze, i to duże pieniądze, łożone przez całe lata, poza płatnością czynszów, na remonty i modernizacje, na utrzymanie poprawnej substancji mieszkaniowej, dawno już „biedni kamienicznicy” staliby się właścicielami sterty gruzów i rumowiska.

JADWIGA WOLAŃSKA

20 procent w dolarach...

Chciałbym, za Waszym pośrednictwem zapytać: jeśli w sklepie wystawiono towar na półkę z karteczką określającą jego cenę, to czy mam prawo kupić go za taką cenę jaka jest na karteczce?

BOMIS przy ul. Królowej Jadwigi w Krakowie wystawił na półkę telewizor kolorowy produkcji włoskiej z ceną 495 dolarów.

Gdyby nawet te 20 procent ceny telewizora traktować jako cichy, to dlaczego pobiera się je w dolarach wymienionych po kursie bankowym?

Poza tym na wystawie stoi telewizor z ceną 495 dolarów i nie ma nigdzie napisane, że jest to egzemplarz do oglądnięcia, a nie do sprzedania.

Uważam, że BOMIS i spółka do niego podłączona postępuje nieuczciwie, bo towar wystawiony na półkę z ceną jest ofertą i mam prawo żądać jego sprzedania (o ile nie ma przy nim innych informacji).

A.K. (nazwisko i adres znane Redakcji)

Od kasy do...

(...) W różnych punktach Rynku Głównego w Krakowie funkcjonuje kilka stoisk sprzedających kasety magnetofonowe.

Uważam, że w obecnych trudnych czasach jest to wysoce demoralizujący przykład dla uczącej się młodzieży.

STAŁA CZYTELNICZKA

Prywatyzacja usług weterynaryjnych

(Dokończenie ze str. 1)

proceed do likwidacji przerosł w administracyjny; może też spowodować przejściowe bezrobocie, zwłaszcza wśród techników weterynaryjnych.

Niektóre sfery działalności weterynaryjnej pozostają nadal w gestii państwa. Są nimi diagnostyka laboratoryjna, zwalczanie chorób i higiena żywności.

działu państwa dofinansowane będzie również utrzymywanie dużych obiektów, które przejdą w agencje. W nowym systemie usługi weterynaryjne staną się specyficznym towarem, na który obowiązują ceny wolne.

Nowa ustawa o służbach weterynaryjnych, która ma wejść w życie przy końcu br. będzie zawierała już pewne sprawdzone w praktyce rozwiązania i powinna trafić na podatny grunt.

Niektóre sfery działalności weterynaryjnej pozostają nadal w gestii państwa. Są nimi diagnostyka laboratoryjna, zwalczanie chorób i higiena żywności.

Po transmisji z obrad Sejmu nt. zmian w Konstytucji

Krytycznie o tv i „Trybunie Ludu”

Oświadczenie Klubu Poselskiego PZPR

Klub Poselski PZPR z zaniepokojeniem przyjął fakt nierzetelnego, noszącego cechy manipulacji sposobu i zakresu przekazania telewizyjnej retransmisji obrad plenarnych Sejmu nad zmianami w Konstytucji.

Klub Poselski PZPR ze szczególną przykrością stwierdza, że również „Trybuna Ludu” nie przedstawiła czytelnikom w pełny sposób treści i intencji wszystkich wystąpień posłów PZPR.

Zwracamy się do Komitetu Centralnego PZPR o spowodowanie zamieszczenia w jego organie prasowym pełnego sprawozdania z poselskiej debaty nad nowelizacją Konstytucji.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 4 stycznia 1990 roku zmarła nagle KRYSZYNA WÓJCICKA HISTORYK

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 3 stycznia 1990 r. zmarł mgr JERZY RACZYŃSKI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 1 stycznia 1990 r. zmarła nagle KRYSZYNA TARNAWSKA

OGŁOSZENIA EKSPRESOWE

DOM dwurodzinny, połowa wykończona... KUPIĘ przedwojenne meble... INSTALACJE wod-kan... SPRAWDAM nowy Elektron, 20"... WYPOCZYNE używany sprzedam Kraków Al. Słowackiego 21/2...

KRONIKA KRAKOWSKA

Od palenia można się odzwyczaić, gorzej z jedzeniem

Nowe ceny dotarły do sklepów

Znaczne podniesienie z początkiem stycznia cen energii i paliw musiało odbić się na cenach artykułów rynkowych, m. in. spożywczych. W pierwszym tygodniu nowego roku wiele towarów sprzedawanych było jeszcze po starych cenach, gdyż w spółdzielniach i przedsiębiorstwach trwało dopiero obliczanie kalkulacji, marż itp. Część artykułów drożeje więc dopiero od dziś, część jeszcze przez parę dni utrzyma dotychczasowe ceny.

▲ PIECZYWO. Z dniem dzisiejszym cena wyrobów Piekarsko-Ciastkarskiej Sp-ni „Społem” idzie w górę o 30-35 proc. I tak np. za chleb myślenicki będziemy teraz płacić 1700 zł, wękę — 1150 zł, bułkę „kajzerkę” — 150 zł, a za masłany rogalik — 320 zł. Trzeba się liczyć jednak z tym, że jest to cena tylko przejściowa, gdyż w najbliższym czasie przewidywana jest podwyżka cen tzw. mak produkcyjnych, co musi spowodować kolejną zmianę cennika na pieczywo.

▲ MIĘSO. W ostatnich dniach widywaliśmy w naszych sklepach wyroby masarskie po dość zróżnicowanych cenach, jako że krakowski „Igloopol” dostarczał jeszcze swe wyroby według starych kalkulacji, zaś niektórzy producenci z innych województw, wspierający krakowski rynek, z końcem minionej tygodnia liczyli już sobie drożej. W minionym tygodniu w punktach skupu żywności praktycznie nie było, choć „Igloopol” codziennie o 500 zł podnosił ceny skupu. Obowiązująca od dziś cena jednego kilograma żywności wieprzowej to 6 tys. zł (1 stycznia było 3,5 tys. zł). Tę właśnie cenę przyjęto jako

wyjściową do nowych kalkulacji cen zbytu wyrobów. Ceny te okazały się dość wysokie, a jeśli dodać do nich jeszcze przysługującą handlowi marżę, mogą okazać się dla wielu klientów szokujące. Przykładowo w sklepach podgórskiej „Społem” (która należy sobie 15 proc. marży na mięso i wędliny) będziemy od dziś za kilogram kielbasy „zwyczajnej” z Krakowskich Zakładów Mięsnych (jako, że od innych dostawców ceny mogą być inne) płacić 20 tys. zł, „Krakowskiej” — 28800 zł, szynki — 41050 zł, parówek — 15050 zł, schabu — 30450 zł, karku — 22950 zł, łopatkę — 17750 zł, mięsa pieczeniowego wologo — 19300 zł, antrykoty — 8250 zł, a rozbrawa — 11750 zł.

Pobierane przez PSS w Śródmieściu marże na mięso były dotychczas wyższe niż w pozostałych dzielnicach (20 proc.). Sądymy jednak, że przy aż tak znacznym skoku cenowym społeczeństwo nieco obni-

żę marżę, gdyż już samo podniesienie cen zbytu zapewnia im wyższy zysk. Inna rzecz, że mamy świadomość, iż z tego wyższego zysku trzeba teraz będzie pokrywać znacznie wyższe koszty działalności (są przypadki, że śródmiejscy „kamienicznicy” za jeden m kw. powierzchni sklepu zaczynają dziś żądać nawet kilkudziesiąt... dolarów).

▲ NABIAŁ. Działające na terenie naszego województwa spółdzielnie mleczarskie — ze względu na wzrost cen energii — podniosły ceny w ubiegły czwartek o ok. 40 proc. Od dziś nie nastąpi więc żadna zmiana i za mleko, twaróg itp. płacić będziemy jeszcze tyle co dotychczas. Ponieważ jednak rolnicy domagają się podniesienia (i to o 100 proc.) cen skupu mleka, w najbliższych dniach muszą się odbyć posiedzenia rad spółdzielni, na których zapadną decyzje w tej sprawie. A wiadomo, że nowe ceny w skupie to również nowe ceny w sklepie. Również zapasy sprowadzonego z innych rejonów kraju masła i serów 60tych pozwolą prawdopodobnie jeszcze na parę dni utrzymać dotychczasowe ceny.

W magazynach Zakładu Obrót Towarowy Małopolskiej Spółdzielni Mleczarskiej jest jeszcze spory zapas (ok. 50 ton) stosunko-

wo taniego masła solonego. ZOT miał możliwość sprowadzenia z Gdyni jeszcze większej ilości, jednak musiał zrezygnować ze względu na znikome zainteresowanie ze strony handlu. Kierownicy sklepów tłumaczą się, że to masło (w cenie krajowej margaryny) „nie idzie”, nam jednak wydaje się, że sklepy nie zamawiają go dla własnej wygody, aby nie mieć kłopotów z jego krojeniem, ważeniem, pakowaniem.

Wiadomo, że w najbliższych dniach będą musiały być zmienione również ceny pozostałych towarów spożywczych, takich jak choćby cukier czy mąka.

Palace wiedzą już zapewne, że również za papierosy przyjdzie im teraz płacić znacznie drożej. Dla przykładu — paczka „popularnych” kosztuje obecnie 800 zł, „klubowych” — 950 zł, „zefirów” (w zależności od tego, z jakim filtrem) — 2100 zł. Cóż, od palenia z trudem bo z trudem, ale można się odzwyczaić, gorzej z jedzeniem.

(wes)

Bank niepotrzebny, są kantory

Pan Marcel G. obywatel polsko-australijski postanowił przyjąć naszem krajowi z pomocą i zasilił pustą kasę swoimi dolarami. W Banku PKO przy ulicy Wielopole wypatrzył na I piętrze okienko z napisem skup obcych walut i pokornie stanął w kolejkę. Po ok. 30 minutach dotarł wreszcie do kasy i tam usłyszał, iż dolarów nie może ot tak zamienić na złotówki, gdyż wcześniej musi wziąć z okienka nr 15 karteczkę, na której będzie deklaracja — ile ma zamiar sprzedać. Nieco zaskoczony udał się więc przed okienko 15, ale tam kolejkę liczyła także kilkanaście osób więc zrezygnował, gdyż czekałoby go jeszcze ponowne stanie także przed „skupem”.

Od przedstawiciela dyrekcji pana J.W. dowiedział się, iż karteczki z deklaracją potrzebne są do ewidencji (1?), a ponadto, że przecież nie musi korzystać tutaj z usług, gdyż są choćby kantory.

* Podobne zachęty udzielane są także klientom banku PeKaO SA na rogu ul. Szewskiej i Rynku Głównego. W sali na parterze nie ma ponadto żadnej informacji, a wiele osób także odchodzi gdyż wprowadza ich w błąd karteczka, na której widnieje, iż „Bank nie prowadzi kantoru wymiany walut” (kantor rzeczywiście nie ma, ale dolary się skupuje). Wykorzystują to liczne w tym punkcie „koniki”, które transakcje zawierają bez żadnych obaw w sali bankowej.

RAI UNO

7.00 Magazyn aktualności. 9.40 „Santa Barbara” — serial. 10.30 Dziennik. 10.40 Do zobaczenia. 11.40 RAI odpowiada. 11.55 Pogoda. 12.00 Dziennik. 12.05 Zyczenia RAI UNO. 13.30 Dziennik. 13.55 Trzy minuty... 14.10 „Naród starożytnych żeglarzy” — film dok. 15.00 Wielka wystawa. 15.30 Sport. 16.00 Program dla dzieci. 17.30 Słowo i życie — progr. relig. 18.00 Dziennik. 18.10 „Włochy o 18” — progr. dok. 18.45 „Santa Barbara” — serial. 19.40 Almanach. 19.50 Pogoda. 20.00 Dziennik. 20.30 „Ja i moja siostra” — komedia wł., w rol. gl. O. Muti, C. Verdene. 22.20 Dziennik. 22.30 Nowe filmy kinowe. 22.40 „Starnuti” — progr. F. Nuti. 23.10 Modelka w sztuce. 24.00 Dziennik. 0.10 Północ i okolice.

Warto wiedzieć i skorzystać...

▲ W Akademii Filmowej KDK „Pałac pod Baranami” dziś o godz. 16 film francuski „Do widzenia chłopcy” reż. L. Malle (kino „Kultura”), zaś o godz. 18 — film nie-spodzianka prod. USA (sala Drewniana).

▲ „Żywnienie kobiety w ciąży i karmiącej” — Polskie Towarzystwo Dietetyki zaprasza na spotkanie z cyklu „Poradnictwo żywieniowe w zdrowiu i chorobie” dziś o godz. 16 do Medycznego Studium Zawodowego nr 6 w Nowej Hucie, os. Ziotej Jesieni 16.

▲ „Latanowiec” — film w reż. J. Skolimowskiego dziś o godz. 17 i 19.30 w DKF „Zgaga” przy Nowohuckim Centrum Kultury, pl. Centralny.

▲ „Konopniaka a Młoda Polska” — na referat dr. Andrzeja Nowakowskiego zaprasza Komisja Historyczno-Literacka PAN dziś o godz. 19 do auli PAN, ul. Sławkowska 17.

Kraków weźmie udział w konferencji 100 najbardziej zanieczyszczonych miast świata?

W składzie doradców światowej fundacji The New Economic Trends Foundation znalazł się krakowianin rzecznik krajowy Polskiej Partii Zielonych — dr Zygmunt Fura. Fundacja ta zajmuje się prognozowaniem globalnych problemów ekologicznych oraz pomocą w zakresie ochrony środowiska (konwersja długów) dla krajów ekonomicznie słabszych.

Wśród doradców tej Fundacji znajduje się ok. 20 znanych polityków, naukowców i działaczy ekologicznych z całego świata (repre-

zentowany jest m. in. Bank Światowy i Parlament Europejski) Dr. Z. Fura zgłoszony został przez kilka europejskich organizacji i jest jedynym przedstawicielem Europy Wschodniej w zespole doradców.

W najbliższym czasie Fundacja organizuje w Los Angeles konferencję z udziałem przedstawicieli 100 najbardziej zanieczyszczonych miast świata — celem wymiany doświadczeń, określenia zasad współpracy i wzajemnej pomocy. W konferencji ma wziąć udział delegacja z Krakowa.

Wystawa krakowskich artystów w Czechosłowacji

Jak nas poinformowano w Biurze Wystaw Artystycznych w Krakowie prace młodych artystów krakowskich, które eksponowane były w grudniu ub. r. w pawilonie przy placu Szepeńskim zostały wysłane do Bratysławy i od 25 stycznia br. pokazane zostaną w Galerii Turczańskiej w miejscowości Martin, w pobliżu stolicy Słowacji.

Czy w os. Ruczaj Zaborze powstanie agencja PKO? Z każdą wpłatą trzeba jechać kilka kilometrów

Można na miejscu, ale nie ma(?) lokalu

Na załatwienie jakiegokolwiek formalności w urzędzie pocztowym trzeba już od dłuższego czasu czekać — w kilometrowych kolejkach — nawet kilka godzin. Szerególny 60k panuje zwłaszcza na początku każdego miesiąca, gdy regulowane są rachunki za telefon, gaz, prąd, opłacane czynsze, itd. Urzędów jest jednak zbyt mało (brakuje także pracowników) i mieszkańcy wielu osiedli muszą korzystać z oddalonych o kilka kilometrów punktów.

W październiku ubiegłego roku jeden z mieszkańców osiedla Ruczaj Zaborze, które pozbawione jest prawie zupełnie jakiegokolwiek „wygod” (poza mieszkaniem nie ma prawie nic) postanowił więc założyć agencję pocztową, gdzie można by regulować wszelkie płatności, z cz-

potrzebny był bowiem niewielki lokal i pomysłodawca (i zarazem przyszły pracownik agencji PKO) zwrócił się z prośbą w tej sprawie do prezesa Spółdzielni Mieszkaniowej licząc, że tak potrzebna placówka zostanie powitana z radością. Na swoje pytanie o lokal usłyszał także pytanie: czy nie chce się zapisać do spółki, którą spółdzielnia właśnie zakłada i w jej ramach prowadzić ten interes. Odpowiedział, że nie, gdyż chce sam odpowiadać, a ponad nie jest to wzrost tak dochodowe, by jeszcze wspomagać spółkę.

Wkrótce otrzymał więc ostateczną odpowiedź, iż nie ma wolnych lokali na terenie osiedla. Pan W. K. widzi jednak możliwość umieszczenia agencji w lokalu po dawnej piekarni, lub w pomieszczeniach zajmowanych dawniej przez grupę remontową, a reszta „jakby poszukać to i inne się znajdują”. Bank nawet zgodził się już pomóc w założeniu sieci alarmowej, tylko ten lokal.

No cóż z Ruczaju pewnie nadal będzie się chodzić na pocztę do os. Podwawelskiego, albo załatwiać sprawy w centrum miasta, tylko czy rzeczywiście także mieszkańcy nie chcieliby i nie widzą możliwości (prezes nie widzi), aby nieco sobie ulżyć. (inc)

Z kroniki wypadków

▲ W niedzielę na ul. Majakowskiego z autobusu linii „153” wypadł 27-letni Zdzisław M., zam. os. Teatralne 2. Doznał on ogólnych obrażeń ciała. ▲ W sobotę o godz. 17.50 w Zakładzie Stolarskim przy ul. Mostowej 4 wybuchł pożar. Spłonęło drewno i sprzęt wartości ok. 30 mln zł. Przyczyną pożaru było podpalenie przez nieustaloną osobę. ▲ W niedzielę o godz. 2.30 w Drwini zapalił się autobus „Ikarus” należący do PKS Kraków. Przyczyną pożaru było zwarcie w instalacji elektrycznej. Straty oceniono na ok. 100 mln zł. ▲ W ciągu minionych dwóch dni Ambulatorium Chirurgiczne Pogotowia Ratunkowego udzieliło pomocy 160 pacjentom. ▲ Służba Ruchu MO interweniowała w 2 wypadkach, 2 kolizjach i zatrzymała 3 nietrzeźwych kierowców.

Od dziś w Muzeum Narodowym; nadal w Urzędzie Miasta; codziennie w każdym banku. Pomagają nawet osoby niezamożne

Coraz więcej wpłat na Fundusz

Coraz większa liczba mieszkańców naszego województwa decyduje się wesprzeć finansowo (także darami w postaci rzeczy wartościowych) Fundusz Daru Narodowego.

W pokoju 12 w gmachu Urzędu Miasta Krakowa (przy pl. Wiosny Ludów 3/4), gdzie przez trzy dni przyjmowano w ubiegłym tygodniu wpłaty zebrano już ponad 2 mln złotych od krakowian. Jan Myszkowski przekazał na Fundusz 100 tys. złotych, Krystyna i Mieczysław Woltyńscy (na emeryturze) — 20 tys. zł, Aleksandra Stankiewicz-Pachońska — 20 tys. zł, Anna Kotarba — 1000 zł, Jolanta i Stefan Dousa — 90 tys. zł, pracownia eukiernicza „Michalek” z ul. Garncarskiej — 400 tys. złotych, była także wpłata anonimowa w wysokości 400 tys. zł, itd. W związku z rosnącym zainteresowaniem UM postanowili, iż również w tym tygodniu w pok. 12i przyjmowane będą od wszystkich chętnych wpłaty (do piątku w godz. od 9 do 14) z tym, że w tym punkcie można przekazywać wyłącznie złotówki, natomiast waluty obce za pośrednictwem banków (w bankach także oczywiście przyjmowana jest na Fundusz polska waluta).

W miniony piątek 10 tys. zł wpłynęło także od uczniów klasy VI b, którzy przeznaczali na ten cel pieniądze uzyskane ze sprzedaży butelek. 910 tys. zł wpłacił dr med. Adam Lewandowski.

Ponadto począwszy od dziś Muzeum Narodowe w Krakowie będzie przyjmowało dary — dzieła sztuki — przekazywane na FDN — w Gmachu Głównym przy al. 3 Maja 1 (od poniedziałku do piątku w godz. od 10 do 14). Dla usprawnienia przyjmowania darów oraz zapewnienia właściwej i fachowej oceny obiektów Muzeum prosi przy tym — w miarę możliwości — o wcześniejszy kontakt telefoniczny pod nr: 34-35-26, 34-33-77 i 34-30-82. Przypominamy także, iż rzeczy wartościowe (np. biżuterię, itp.) przyjmuje także codziennie (pon. — piątek) w godz. 7.45—12.45 Bank NBP przy ul. Basztowej 20. (jas)

1990
STYCZEŃ
Poniedziałek

8

Mściława
jutro
Marcelina

UWAGA,
KIEROWCY I
PRZECHODNIE!

Widzialność rano ograniczona, warunki drogowe dobre.

Sytuacja biometeorologiczna: na ogół korzystne, jedynie przy niedociśnieniu zastrzeżenie dolegliwości.

Kino

APOLLO: „300 mil do nieba” (pol. 15 l.) — 10, 16, 20. „Ostatni dzwonek” (pol. 18 l.) — 12, 18, KIJÓW: „Akademia Policyjna I” (USA 15 l.) — 16 — przedpr. „Przesłuchanie” (pol. 18 l.) — 18, „Emmanuela” (fr. 18 l.) — 20, 15 — film z pogranicza. KULTURA: „Pluton” (USA 18 l.) — 9, 30, 11, 45, 20, 15. „Przenaczenie” (pol. 18 l.) — 14, „Akademia filmowa: „Do zobaczenia chłopcy” (fr. 15 l.) — 16, „Człowiek słówka” (USA 15 l.) — 18. MIKRO: „Zbieg z Alcatraz” (USA 15 l.) — 16, „Bilitis” (fr. 18 l.) — 18, 20. PASAŻ: bajki — 10, 30, „Czarna wdowa” (USA 15 l.) — 8, 30, 19, „Krótkie spieczę” (pol. 12 l.) — 11, 30, 15, „Złote dziecko” (USA 12 l.) — 13, 15, 17. PODWAWELSKIE: „300 mil do nieba” (pol. 15 l.) — 17, SFINKS: „Kopalnie króla Salomona” (USA 12 l.) — 16, 18. SWIATOWID: „Willow” (USA 12 l.) — 16, „M.A.S.H.” (USA 18 l.) — 18, 15, „Harry Angel” (USA 18 l.) — 20, 30. ŚWIATOWID-MINI: „Osaczona” (USA 15 l.) — 15, „Dawno temu w Ameryce” (USA 18 l. cz. I i II) — 17. ŚWIT: „Krokodyl Dundee II” (austr. 12 l.) — 15, 45, 18, „Protektor” (USA 18 l.) — 20, 15. UCIECHA: „Krokodyl Dundee II” (USA 12 l. przedpr.) — 16, „Rybka zwana Wanda” (ang. 15 l.) — 18, „Joy” (fr. 18 l.) — 20. WANDA: „Galimatias, czyli kogel mogel II” (pol. 12 l.) — 16, „Szklana pułapka” (USA 18 l.) — 18, „Książę w Nowym Jorku” (USA 15 l.) — 20, 15 — przedpr. WARSZAWA: „Labyrinth” (ang. b.o.) — 15, „Krokodyl Dundee I” (austr. 12 l.) — 17, „Sextelefon” (USA 18 l.) — 19 — przedpr. „Joy” (fr. 18 l.) — 21 — przedpr. WOLNOŚĆ: „Moja macocha jest kosmitką” (USA 15 l.) — 16 — przedpr. „Czarny wąż” (pol.-czes. 15 l.) — 18, „Zelazna ręka” (pol. 18 l.) — 20. WRZOS: „Wirujący serfs” (USA 15 l.) — 15, 15, 19, 15. ZWIĄZKOWIEC: „Szalony Megs” (USA 15 l.) — 16, 30, 18, 30.

Dyżury

APTEKI: Rynek Główny 42 — tel. 22-23-71. Długa 83 — tel. 33-42-90. Krakowska 1 — tel. 22-19-98. Pstrowskiego 94 — tel. 66-69-50. Kozłowska — tel. 55-51-87. Kazimierza Wielkiego — tel. 37-44-01. Centrum A bl. 3 — tel. 44-17-36 os. Kazimierzowska 106 — tel. 48-59-57. Skawina Ogrody 101. Myślenice Żeromskiego 10. Sułkowiec, Wieliczka, Krzeszowice, Alwernia, Proszowice, Dobczyce, Gdów Niepołomic.

PUNKT INFORMACJI APTECZNEJ: tel. 11-07-65 — czynny w godz. 8-15. Po godz. 15 informacji udzielają apteki dyżurne.

POGOTOWIE RATUNKOWE

Łazarka 14: 999 — wezwania do wypadków: zaborowania i przewoży: 22-29-99, centrala 22-36-00. Lotnisko Balice: 11 19-99. Rynek Podgórski: 66-69-99. Nowa Huta: 44-49-99. Krowodrza, Kazimierz: Wielkiego 117 33-39-99. Białopradnicka 8 34-39-99. Skawina: 999 76-14-44. Prokocim Teligi 55-59-99. Wieliczka 78-12-89. Alarmowy: 999. Myślenice: 999. Krzeszowice: 99 206-20. Proszowice: 9. Jerzmanowice: 384 48. Niepołomic: 198 21-02-09. Iwanowice: 99.

INFORMACJA SŁUŻBY ZDROWIA: tel. 22-05-11 — czynna cała doba

SZPITALA

CHIRURGII OGÓLNEJ — Koperńska 40, CHIRURGII URAZOWEJ — Koperńska 19a, CHIRURGII DZIECI, LARYNGOLOGICZNY — Nowa Huta, OKULISTYCZNY — Witkowiec, UROLOGICZNY — Grzegorzewska 18. MYŚLENICE, Szpitalna 2, PROSZOWICE, Koperńska 2; inne oddziały szpitali wg. rejonizacji.

TELEFON DLA RODZICÓW: 22-02-16 — czynny w godz. 14-18

TELEFON ZAUFANIA: 33-71-37 — czynny w godz. 16-22

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA: 998 — czynny w godz. 14-19

TELEFON INF. INSTYTUTU ONKOLOGICZNEGO: 21-00-60 — czynny w godz. 10-11

BIURO RZECZY ZNALEZIONYCH (Grodzka 65), tel. 22-53-44 w. 24 — czynne w godz. 12-16

OSRODEK INFORMACJI DLA INWALIDÓW: tel. 22-28-11 — czynny w godz. 15-17

NAGŁA POMOC LEKARSKA lekarzy specjalistów: 66-80-00 — czynna w godz. 9-21.30

INFORMACJA MEDYCZNA

SONOMED — USG jamy brzusznej. Rejestracja tel. 11-20-51 codziennie 9-21.30 sobota niedziela 11-18

DOMOWA POMOC MEDYCZNA Sp-ni „Zdrowie” — wizyty lekarzy specjalistów pielęgniarzek rehabilitantów Tel. 11-20-51 codziennie 9-21.30 sobota niedziela 11-18

SPÓŁDZIELCZE Pogotowie Pediatryczne — Kardiologiczne. Chirurgiczne — wizyty domowe w godz. 8-22, tel. 12-20-38, 12-41-64.

GABINET gastrokopii (diagnostyka choroby wrzodowej) — dzieci doślił Kraków Szewska 4, poniedziałki, środy, czwartki, 14-16, tel. 47-02-75, codziennie 9-12

SOPHIA MEDYCZNE CENTRUM DIAGNOSTYCZNO TEREAUTYCZNE

„SOPHIA”
Kraków, ul. Gazowa 17
tel. 66-05-22 wewn. 21 (8-15)
tel. 66-14-80 (15-20)

— USG — wtroby, pęcherzyka żółciowego, trzustki, nerek, śledziony, pęcherza, prostaty, macicy, przydatków, ciąż.

— GASTROSKOPIA I REKTOSKOPIA — wżernikowanie, przeloty, żołądka, dwunastnicy, tętna, grubego (ndbytnicy)

INTERNIŚCI KARDIOLOGI GASTROLOGI ONKOLOGI CHIRURDZY PROKTOLODZY GINEKOLOGI

Choroby jamy brzusznej, orzowodu pokarmowego i odbytu, płuc, serca, gruczołu piersiowego, nowotwory

Telewizja

PROGRAM I
13.30 TTR — chemia sem. 1, 14.00 TTR — biologia sem. 1, 14.30 Telewizyjny Kurs Rolniczy. 15.00 Powtórka przed maturą — historia, 15.30 NURT — sens życia, 16.20 Program dnia — telegazeta, 16.25 Luz — pr. nastolatków, 17.15 Telexpress, 17.30 Gorące linie, 17.55 „Życie codzienne w epoce kamiennej” — belg. film dok. 18.30 Szansa dla żywności, 18.50 minut, 19.00 Dobranoc: „Kot Leopold” 19.10 W Sejmie i Senacie, 19.30 Wiadomości, 20.05 Teatr Telewizji — Tadeusz Różewicz „Spaghetti i miecz”, reż. Józef Czernecki — wyk. Beata Tyszkiewicz, Ryszarda Hanin, Maria Zajączkówna-Radiwan, Dorota Pomysłowska, Henryk Machalica i inni, 21.50 Sport, 22.00 Kram z pamiętkami — kultura stanu wojennego, 22.45 DT — Echa dnia, 23.00 Język francuski (10).

PROGRAM II
16.55 Język angielski (12), 17.25 Program dnia, 17.30 Antena „Dwójki”, 17.45 Ojczyzna — polszczyzna, 18.00 Kronika 18.30 „Zmagania o Polskę” (1) — angielski serial dok. 19.30 Muzyczne wizyty — Evelio Tieleš (Kuba) 20.00 Auto moto-fan klub, 20.30 Osądźmy sami, 21.15 Rozmowy o cierpieniu, 21.30 Panorama dnia, 21.50 „Heimat” (1) — serial prod. RFN — reż. Edgar Reitz, 22.50 Komentarz dnia.

DIAGNOSTYKA ultrasonograficzna gabinet lekarski ul. Batorego 9/4 tel. 33 41-35 K 4730

NAGŁA POMOC LEKARSKA

lekarzy specjalistów
tel. 66-80-00
w Krakowie

uprzejmie informuje, że roz poczyna w nowym roku wizyty domowe w zakresie okulistyki, ginekologii oraz badań ultrasonograficznych zarówno jamy brzusznej jak i ginekologicznej (wizyty w domu pacjenta, gabinet USG). Przyjmowanie zleceń codziennie w godz. 9-21.30.

SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT

Kto najlepszym sportowcem Małopolski?

Trwa plebiscyt na 10 ASÓW MAŁOPOLSKI, zorganizowany przez naszą redakcję wspólnie z Krakowską Federacją Sportu oraz Wojewódzkimi Federacjami Sportu w Nowym Sączu i Tarnowie. Kto okaże się najlepszy?
Przypominamy, że Czytelnicy „Dziennika” wybierają wyróżniających się sportowców makroregionu w minionym roku.
Z ostatniej plebiscytowej poczty wybraliśmy trzy kupony. Zofia Myśliwiec z Krakowa typowała tak: 1. Szamerej, 2. Durliej, 3. Pietrzak, 4. Zagata, 5. Kowal, 6. Krygowski, 7. Ustupski, 8. Kaleta, 9.

Wróbel, 10. Tokarczyk. Leszek Malinowski z Brzeska przedstawił taką „dziesiątkę”: 1. Pietrzak, 2. Wróblewski, 3. Durliej, 4. Moskal, 5. Steblecki, 6. Waligóra, 7. Kaleta, 8. Tokarczyk, 9. Golec, 10. Kowal. Natomiast Piotr Sowa z Nowego Targu ułożył następującą listę: 1. Waligóra, 2. Golec, 3. Kaleta, 4. Rutkowski, 5. Wróblewski, 6. R. Szopiński, 7. Steblecki, 8. Tokarczyk, 9. Wałęjko, 10. Durliej.
Chcąc ułatwić głosującym zadanie przypominamy poniżej listę 40 kandydatów do miana Asów, sporządzoną przez wspomniane wcześniej Federacje oraz naszą redakcję.

- 1. Ewa Bober (Dunajec Nowy Sącz, kajakarstwo górskie), 2. Wiesław Cempa (Jedność Nowy Sącz, narciarstwo klasyczne), 3. Mariusz Durliej (Wawel, strzelectwo), 4. Wacław Golec (Hutnik, siatkówka), 5. Janusz Hudyka (Dąbrowa, Dąbrowa Tarnowska, 6. Zbigniew Janus (Wisła, lekka atletyka), 7. Krzysztof Kaleta (Nadwiślan, 8. Janusz Kapusta (Unia Tarnów, żużel), 9. Aleksander Klak (Iglloop, piłka nożna), 10. Danuta Klusek (Iglloop, szachy), 11. Beata Knapczyk (Wawel, lekka atletyka), 12. Anna Kosiek (Wisła, siatkówka), 13. Stanisław Kostyra (Iglloop, szachy), 14. Jan Kościuszko (Automobilklub Krakowski, sporty sa-

- mochoodowe), 15. Jan Kowal (Legia, Zakopane, narciarstwo klasyczne), 16. Andrzej Krygowski (Jedność Nowy Sącz, narciarstwo klasyczne), 17. Krzysztof Matoga (PKS Dębicki Kraków, sporty motocyklowe), 18. Kazimierz Miska (Wisła, piłka nożna), 19. Alicja Nagły (Kmita Zabierzów, 20. Piotr Nowakowski (strzelectwo), 21. Jacek Olejniczak (Iglloop, boks), 22. Jerzy Pietrzak (Wisła, strzelectwo), 23. Jacek Rempala (Unia Tarnów, żużel), 24. Małgorzata Ruchala (Limanovia, narciarstwo klasyczne), 25. Teresa Rusnarczyk (Maraton Mszana Dolna, narciarstwo klasyczne), 26. Roman Rutkowski (Hutnik, koszykówka), 27. Robert Skalski

- (Hutnik, piłka ręczna), 28. Roman Steblecki (Cracovia, hokej), 29. Ryszard Stoch (Wawel, lekka atletyka), 30. Tadeusz Szamerej (Wawel, strzelectwo), 31. Robert Szopiński (Podhale, hokej), 32. Zofia Tokarczyk (AZS Zakopane, 33. Stanisław Ustupski (Wisła-Gwardia Zakopane, kombinacja norweska), 34. Mirosław Waligóra (Hutnik, piłka nożna), 35. Jan Wałęjko (Iglloop, boks), 36. Dariusz Wasiak (Iglloop, boks), 37. Janusz Wróbel (Wisła-Gwardia Zakopane, narciarstwo alpejskie), 38. Krzysztof Wróblewski (Iglloop, boks), 39. Ewa Zagata (SN PTT Zakopane, narciarstwo alpejskie), 40. Stanisław Zgłobicki (Unia Tarnów, koszykówka).

Lista ta nie jest zamknięta. Można głosować także na innych sportowców reprezentujących — zdaniem naszych Czytelników — odpowiednią postać na i poza boiskami, bieżnią czy ringiem. Kupony należy przysyłać wyłącznie na kartkach

pocztowych na adres: „Dziennik Polski” Dział Sportowy 31-072 Kraków, ul. Wielopole 1, z depiskim „Plebiscyt”. Jeszcze raz zapraszamy do wzięcia udziału w naszej plebiscytowej zabawie. Małopolscy sportowcy czekają na Wasze głosy... (fii)

10 ASÓW MAŁOPOLSKI
1.
2.
3.
4.
5.
6.
7.
8.
9.
10.
Imię i nazwisko głosującego
Adres zamieszkania

Triumf Halupczoka
Podczas tradycyjnego Balu Mistrzów Sportu, który odbył się w Warszawie ogłoszono wyniki plebiscytu „Przeglądu Sportowego” na 10 najlepszych sportowców 1989 roku. Oto laureaci: 1. Halupczok (kolarstwo), 2. Piotrowski (kick bexing), 3. Wojdat (piływanie), 4. Dylewska (kajakarstwo), 5. Grubba (tenis stołowy), 6. Szukała (piływanie), 7. Filipowski (łyżwiarstwo figurowe), 8. I-dzi (pięciobój nowoczesny), 9. Marszałek (sport motorowodny), 10. Kubański (judo).

Wśród futbolowych gwiazd...

Od wielu lat w piłkarskim światku modne jest rozgrywanie okolicznościowych meczów, organizowanych np. z okazji zakończenia kariery przez znanego zawodnika czy w celu zebrania środków pieniężnych na pomoc dla ofiar jakiegoś kataklizmu. „Pokazywki” te gromadzą wiele znakomitości, które udział w nich pozostawiają sobie za zaszczyt i wyraz uznania dla ich umiejętności i klasy.

Wśród futbolowych gwiazd, które mogą się pochwalić uczestnictwem w tego typu imprezach, nie brak Polaków. Poniżej przedstawiamy niektóre, wybrane mecze, w których wystąpili nasi gracze:
maj 1971, Moskwa: Reprezentacja klubów Dynamo — Zespół Gwiazd 2:2, pożegnanie Jaszyna — Ancok i Lubański, grudzień 1972, Bazylea: Europa — Ameryka Południowa 0:2, „charity” na pomoc dzieciom — Lubański, grudzień 1974, Kolonia: RFN — Zespół Gwiazd 5:2 (w hali), z okazji święta prasy sportowej — Deyna i Lato, marzec 1975, Bruksela: Anderlecht — Reprezentacja Świata 3:3, pożegnanie van Himsta — Tomaszewski, sierpień 1978, Nowy Jork: Cosmos — Reszta Świata 2:2, z okazji zakończenia sezonu piłk w USA — Boniek, Deyna i Lato, czerwiec 1979, Buenos Aires: Argentyna — Reszta Świata 1:2, z okazji rocznicy zdobycia przez Argentyńczyków złota w MS — Boniek, wrzesień 1984, Płowidzi: Bułgaria — Europa 6:9 (oldboye), pożegnanie Bonewa — J. Kowalski, Osiłizło, Sołtyś i Tomaszewski, maj 1988, Nancy: Francja — Reszta Świata 2:2, pożegnanie Platini — Boniek, październik 1988, Nowy Jork: Ameryka — Europa 2:2 (oldboye), z okazji przyznania USA prawa organizacji mistrzostw świata w 1994 roku — Boniek, Deyna (w zespole gospodarzy) i Lato, listopad 1988, Turyn: Włochy — Reszta Świata 3:3 (oldboye), pożegnanie Casio, Gentile, Scirel i Tardellego — Boniek, marzec 1989, Augsburg: Europa — ZSRZ 3:4 (oldboye), na rzecz pomocy ofiarom trzęsienia ziemi w Armenii — Lubański, czerwiec 1989, Erewan: ZSRZ — Europa 3:2 (oldboye), na pomoc ofiarom trzęsienia ziemi w Armenii — Lubański i Tomaszewski, sierpień 1989, Moskwa: Reprezentacja klubów Dynamo — Reszta Świata 2:2 (oldboye), z okazji rocznicy urodzin Jaszyna — Lubański i Tomaszewski, sierpień 1989, Ziar nad Hronom: CSRS — Reprezentacja Europy 2:2 (oldboye), z okazji rocznicy zdobycia przez CSRS złota w ME — Musiał i Tomaszewski, wrzesień 1989, Tokio: Europa — Ameryka Południowa 1:3 (oldboye), spotkanie pokazowe — Boniek i Żmuda. (JeFi)

Alert „Dziennika”:

Ratujmy hokejową młodzież Cracovii!

Alert „Dziennika”:
wodzi mgr Julian Korzeniak, a młodszą, Stanisław Cieślak. Niestety, mamy lukę w roczniku 1974, gdyż brakło pieniędzy na szkoleniowca. Zresztą jeśli chodzi o środki finansowe, to sytuacja w klubie jest tragiczna. Jeśli nie znajdziemy jakiegoś sponsora, to obojczy wysłk ludzi trwających jeszcze na posterunku i tych, którzy byli w pierwszej połowie lat osiemdziesiątych, kiedy to z nimi zapoczątkowaliśmy prawdziwy nabór i szkolenie, może zostać zmarnowany. Byłoby to z ogromną szkoda dla Cracovii, polskiego hokeja i dla tych chłopców, którzy z oddaniem, nie szczędząc sił i czasu trenowali przez tyle lat.
— Ilu chłopców małe w najmłodszych grupach?
— Właśnie, poza dwoma zespołami młodzików, które rozgrywają mecze z Podhalem, KTH i Stalą Sanok mamy jeszcze „Zaków” rozgrywających mecze z Podhalem i Stalą, (tu KTH nie zgłosiło się do rywalizacji) oraz zespoły naborowe z klas czwartych i trzecich, chociaż nie są to pełne klasy. Powód? Ten sam, brak szkoleniowców i pieniędzy na sprzęt.
Dziękując za informacje muszę wyrazić uznanie dla wymienionej trójki szkoleniowców (którym pomaga, ale tylko w godzinach popołudniowych, trener Antoni Montean). To za ich sprawą oraz kilku bezimiennych działaczy Cracovii ma z górą setkę młodych hokeistów.
Niestety, widmo kryzysu może zaprzęścić ten wielki dorobek, osiągnięty olbrzymim kosztem sił i środków przez ostatnie 10 lat. Gdyby to zmarnowano, to Cracovia byłaby skazana na dalsze transfery (pochłaniają grube miliony), lub na zejście z ogólnopolskich szlaków (tak jak piłkarze).
Stąd nasz alert: ratujmy hokejową młodzież Cracovii!
JAN FRANDOFERT

BREMA.W finale turnieju siatkarek ZSRR pokonała Kubę 3:1.

OBERHOF. Zawody o PŚ siatkarek wygrała Kohlish (NRD).

KRANJSKA GORA. Slalom specjalny o PŚ wygrał Bittner (RFN).

SPRINTEM

BRISBANE. W finale tenisowych mistrzostw Australii na kortach ziemnych Zwieriewa pokonała McGuillan 6:4, 6:0.

CADIZ. Podczas turnieju piłkarzy rezerwowych Polska przegrała z ZSRR 23:33.

INNSBRUCK. Podczas zawodów w łyżwiarstwie szybkim Jankowski wygrał biegi na 500 i 100 m, Borkowska na 1500, a Radke na 3900 m.

ELMSHORN. W finale halowych ME w hokeju na trawie RFN wygrała z Hiszpania 4:3. Polska zajęła ósme, ostatnie miejsce.

W halowym turnieju piłki nożnej

Gospodarze najlepsi

W miniony weekend w hali Hutnika odbył się turniej piłki nożnej seniorów o puchar dyrektora naczelnego KM HIL. Jego zwycięzcami zostali gospodarze, którzy wygrali wszystkie spotkania.

Impreza, inaugurująca obchody 40-lecia nowohuckiego klubu, cieszyła się dużym zainteresowaniem kibiców, których nie odstraszyły nawet wysokie ceny biletów (5 i 4 tys. zł). Szkoda tylko, że część młodocianych fanów znowu popisała się niekulturalnym, ogólnie mówiąc, zachowaniem, np. wygwizdując występujących przed nimi aktorów krakowskich teatrów.

Podczas turnieju rozegrano sześć spotkań. Oto ich wyniki: Hutnik — Wisła 3:2 (2:1), Garbarnia — Cracovia 4:1 (2:1), Wisła — Garbarnia 2:1 (0:0), Hutnik — Cracovia 1:0 (0:0), Wisła — Cracovia 4:0 (2:0), Hutnik — Garbarnia 4:1 (1:0).

Najciekawszy był pierwszy i ostatni mecz. „Hutnicy” pokonali „wiślaków” po zaciętej grze, prowadząc w 10 min. 2:0, a w 24 min. 3:1. „Garbarzom” mogli strzelić jeszcze więcej goli, ale Urbański trafił w słupek, a Góra w poprzeczkę.

Zdobywcą bramki dla poszczególnych drużyn: Hutnik: Bukalski 3, Romuzga 2, Kowalik, Gruchała, Sermak; Wisła: Motyka, Szewczyk, Moskal, Świętek, Jeloniek, Bożek, Marzec, Jalocha; Garbarnia: Maślanka, 2 Biernacki, Miętko Szczepaniec, Kaduła; Cracovia: Sajnog.

Oto końcowa tabela turnieju:
1. Hutnik 3 6 8-3
2. Wisła 3 4 8-4
3. Garbarnia 3 2 6-7
4. Cracovia 3 0 1-9

Najdalej skakała młodzież

W Bischofshofen zakończył się 38. Turniej Czterech Skoczni. Ostatni konkurs wygrał niespodziewanie debiutant na międzynarodowej arenie Jeż (CSRS), a całą imprezę 20-latek Thoma (RFN).

Sobotnie zawody oglądało ok. 20 tys. widzów. O zwycięstwie rywalizowali, ku powszechnemu zaskoczeniu, młodzi zawodnicy. W I serii najdalej skoczył Jeż — 110 m. Tuż za nim uplasował się Haim (Austria) i Fidjestøl (Norwegia). W II kolejce świetnie skoczył Thoma, który uzyskał najlepszy rezultat dnia — 111 m. Jeż miał natomiast 109 m, ale wystarczyło mu to do zwycięstwa. Zupełnie nie powiodło się natomiast dwóm sławnym zawodnikom: bohaterowi IO w Calgary Nykaenenowi (Finlandia) i obrońcy PŚ Bokloewowi (Szwecja).

Najlepszym zawodnikiem imprezy wybrano Waligórem (Hutnik), a bramkarzem Nię (Garbarnia). Królem strzelców został Bukalski (Hutnik).

Dodajmy, że dochód z turnieju przeznaczony jest dla Hutniczego Koła Pomocy Osobom z Upośledzeniem Umysłowym „Dać szansę” i na budowę Ośrodka Rehabilitacji i Dziennego Pobytu Dzieci Upośledzonych. (JeFi)

Cenne zwycięstwo siatkarzy

W rozegranym wczoraj w Olsztynie pierwszym spotkaniu eliminacyjnym o awans do finałowego turnieju mistrzostw świata grupy „B” siatkarki Polska wygrała z RFN 3:1 (15:9, 7:15, 15:13).

Mecz trwał półtorej godziny. Był zacięty, ale nie stał na zbyt wysokim poziomie. Obie drużyny wystąpiły w osłabionych składach. W naszej zabrakło m. in. grającego w Hiszpanii Goleca.

Najciekawszy był IV set (trwał aż 28 min.). Polacy prowadzili w nim 6:3 i 9:5, ale goście nie zrezygnowali ze zwycięstwa. Po serii błędów rywali objęli prowadzenie 13:9. Na szczęście w końcówce seta gospodarze odrobili straty i wygrali go 15:13 i cały mecz 3:1. Na wyróżnienie zasłużył Wasilewski i Zieliński. Spotkanie rewanżowe odbędzie się 31 bm. w Monachium.

Puchary dla Gościbii i Krakowa I

Przez trzy dni w halach: Hutnika, AGH i AWF, odbywał się Turniej Wyzwolenia '90 w piłce ręcznej juniorek i juniorów. Rywalizowało w nim dziesięć drużyn, w tym goście z Danii i Turcji.

Juniorki walczyły o puchar dyrektora naczelnego Fabryki Narzędzi „Kuźnia” w Sułkowiecach. Zdobyła go Gościbia, która wprawdzie zaczęła turniej od porażki z Kadra C 8:9, ale potem wygrała z Krakusem 13:12. Skive 16:10 i — w meczu o I. miejsce — znowu z Krakusem 15:9. Kolejne lokaty zajęły: 2. Krakus, 3. Skive, 4. Kadra C.

Kijowcy za silni

W Krakowie gościła I-ligowa (odpowiednik polskiej II ligi) drużyna koszykarzy SKA Kijów. Rozegrała dwa mecze z naszymi zespołami...

Bez niespodzianek...

18. kolejka spotkań I ligi piłkarskiej Włoch nie przyniosła większych niespodzianek. Cięższe wyniki: Napoli (lider) — Ascoli 1:0, Cremonese — Inter (wicelider) 0:1, AC Milan — Cesena 3:0.

Wistła — SKA Kijów 61:100 (28:55). Najwięcej punktów: Rozwora 17, Malec 13 — Charczynskij 24, Griszczenko i Wałażok po 15. „Smoki” były tylko gościem dla dobrze dysponowanych gości. Hutnik — SKA Kijów 83:100 (45:49). Najwięcej punktów: Klimczyk 27, Rutkowski 16, Kabała 16 — Griszczenko 18, Kuźmin 17. W 13 min. „hutnicy” prowadzili 32:22, ale potem wyżsi i lepiej radzący sobie na tablicy kijowianie uzyskali przewagę.

„Małe MP” klasyków odwołane

Mistrzostwa Tatrzańskie OZN w narciarstwie klasycznym zawsze były uważane za „małe mistrzostwa Polski”, gdyż w Zakopanem stawali na starcie biegacze i biegaczki, „kombinatorzy” i skoczkowie ze wszystkich klubów. Tegoroczne mistrzostwa TOZN miały się odbyć w stolicy Tatr w dniach 11—14 stycznia. Z powodu braku śniegu zarówno na

trasach biegowych, jak i na skoczniach organizatorzy zdecydowali jednak o odwołaniu zawodów. Prawdę mówiąc dla gości Zakopanego zima jest piękna, lecz dla prawdziwego narciarstwa warunków nie ma nawet na Cyrhli i w Morskim Oku, którego tafia jest już potężnie skuta lodem.

92. wygrana Schneider

Slalom specjalny o PŚ w Piancavallo wygrała Schneider (Szwajcaria) przed Maierhofer (Austria) i Strobl (Austria).
Była to już 92. pucharowa wygrana Schneider. Jej wyczyn jest tym godniejszy podkreślenia, że przed miesiącem doznała ciężkiej kontuzji i musiała się poddać operacji kolana. Niektórzy przypuszczali, że mistrzyni świata nie wystąpi już w tym sezonie. Powróciła jednak na alpejskie trasy.

Na PŚ w skokach (17 stycznia) śnieg jest sztucznie fabrykowany, ale kłopotów jest co niemiara. Pod skocznią zabrakło wody, a gdy armatka śnieżna przestała pracować zaraz zamarzyły rury. Na Kasprowym Wierchu zaobserwowano inwersję temperatur (było tam cieplej niż w Zakopanem) Inwersja wróży nadzieję halnego wiatru, a ten „gość” na PŚ w skokach jest najmniej pożądanym. (w.jarz.)

CZY TAK TYPOWAŁEŚ?

Przedstawiamy wyniki meczów piłkarskich objętych zakładami Totalizatora na dzień 6/7 bm.
ZESTAW I: 1. Brighton — Luton 4:1 (1), 2. Bristol City — Swindon 2:1 (1), 3. Cambridge — Darlington 0:0 (X), 4. Charlton — Bradford 1:1 (X), 5. Cristal Palace — Portsmouth 2:1 (1), 6. Hereford — Walsall 2:1 (1), 7. Huddersfield — Grimsby 3:1 (1), 8. Leicester — Barnsley 1:2 (2), 9. Port Vale — Derby 1:1 (X), 10. Rochdale — Witley Bay 1:0 (1), 11. Sheffield Utd — Bournemouth 2:0 (1), 12. Torquay — West Ham 1:0 (1), 13. Watford — Wigan 2:0 (1).
ZESTAW II: 1. Birmingham — Oldham 1:1 (X), 2. Blackburn — Aston Villa 2:2 (X), 3. Hull — Newcastle 0:1 (2), 4. Leeds — Ipswich 0:1 (2), 5. Manchester City — Millwall 0:0 (X), 6. Middlesbrough — Everton 0:0 (X), Nottingham — Manchester Utd 0:1 (2), 8. Plymouth — Oxford 0:1 (2), 9. Stoke — Arsenal 0:1 (2), 10. Swansea — Liverpool 0:0 (X), 11. Tottenham — Southampton 1:3 (2), 12. West Bromwich — Wimbledon 2:0 (1), 13. Wolverhampton — Sheffield Wed 1:2 (2).